



GORĄCZKA ŚRODOWEJ PORĄŻKI

Jagiellonia—Widzew 1:3

Zapewne wielu kibiców pamięta więzi przyjaźni jakie łączyły fanów Widzewa i Jagiellonii. Niestety, to należy już do przeszłości.

Pseudokibice przyodziani w szafki o klubowych barwach Jagiellonii mówili o sobie. Gdyby nie energiczna postawa oddziałów prewencji policji zapewne powtórzyłby się scenariusz z pamiętnego meczu z Wisłą Kraków. Tym razem — chwala im za to. — Policjanci w zarodku stłumili gorącą sytuację. Zapowiadany przez białostockich szalikowców odwet na stacji kolejowej w Łapach nie doszedł do skutku. Oddziały prewencji były gotowe do akcji.

Zastanawia fakt, iż najgłośniejsza grupa kibiców „Jagi” zamiast w jakiś sposób pomagać klubowi, który jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej, naraża go na płacenie kar i zamknięcie jedynego możliwego do wykorzystania przez budowlanych stadionu. Wydaje się, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby umieszczenie grupy szalikowców nie na stadionie lecz po drugiej stronie rzeki Białki.

(mag)

TRAGEDIA W TRAKCIE LIBACZI

W jednym z domów w Jaworówce (gm. Dobrzyńsk) kilku mężczyzn urządziło sobie libację i zaczęło pić alkohol.

EKSPRESEM

Wkrótce dwóch biesiadników przysnęło. W tym czasie rozegrała się tragedia. Doszło do sprzeczki pomiędzy dwoma mężczyznami. W jej trakcie Edwina Macieja K. (lat 43) trzykrotnie ugodził nożem w klatkę piersiową Stanisława L. (lat 44), mieszkańca Białegostoku. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Sprawcę tego czynu zatrzymano.

Mieczne pogotowie

Przedwczoraj rano na budynku Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bielsku Podlaskim pojawiły się flagi. Dzień wcześniej załoga ogłosiła pogotowie strajkowe. Główny postulat to podwyżki płac; średnie zarobki wynoszą około 1,5 mln zł. Żądania poparły działające w zakładzie związki zawodowe —

Ciąg dalszy na str. 2

Budynek przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 3 w Białymstoku zbudowany został za składek związków zawodowych na działce należącej do Skarbu Państwa.

Po rozwiązaniu Centralnej Rady Związków Zawodowych i Rad Wojewódzkich w 1980 r.,

Budynek niezgody

budynek został przekazany w użytkowanie Zarządowi Głównemu Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa PRL. Z upoważnienia prezydenta Białegostoku decyzją z dnia 20 lutego 1981 r. podpisał kierownik Zarządu Gospodarki Terenami — Józef Szawiec.

Ciąg dalszy na str. 2

Wraz z Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji Kultury, Gminnym Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, „Wesła” i Bankiem Spółdzielczym — ponawiamy ZAPROSZENIE!

24 listopada — w NIEDZIELĘ — w Juchnowcu

OD 10 DO 17

WIELKI JESIENNY FESTYN

Bank informuje
Wesła ubezpiecza
ODR — radzi!

a do tego:

występy estradowe,
REPORTER NA ZAMÓWIENIE,
degustacje, atrakcje i...
JUCHNOWIEC ZAPRASZA!!!

Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Ewa Łętowska skierowała 19 bm. wniosek do Trybunału Konstytucyjnego

Rzecznik pisze o „naruszeniu praw obywateli słusznie nabytych”, „wprowadzeniu stanu niepewności prawnej”

czych, społecznych i kulturalnych ratyfikowanych przez Polskę. Jeśli chodzi o sprawę pra-

USTAWA PRZED TRYBUNAŁEM

go o wydanie orzeczenia stwierdzającego niezgodność z konstytucją 11 artykułów ustawy z 17 ub.m. o rewolucyjacji emerytur i rent.

oraz „ograniczeniu prawa do pracy za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy”. To ostatnie narusza również pakt praw gospodar-

cy emerytów, rzecznik pisze, że prawo nie może zezwalać na pracę i jednocześnie zabraniać pobierania wyższego, Ciąg dalszy na str. 2

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

BIALYSTOK-
KOMŻA-SUWAŁKI

Nr 223 (12 374) Cena 700 zł

Wyd. 1, BIAŁYSTOK,

CZWARTEK, 21 LISTOPADA 1991 r.
ul. Suraska 1, tel. 232-41 Janusza, Konrada

KOŚCIOŁOWI co kościelne

Od dwóch lat w myśl ustawy z 1989 r. o stosunkach państwo-Kościół katolicki do Komisji Majątkowej przy Radzie Ministrów napływają wnioski dotyczące zwrotu upaństwowionego mienia kościelnego. Komisja ta złożona z prawników rządowych i Episkopatu rozpatruje wyłącznie sprawy sporne, których udokumentowania trzeba nierzadko szukać w czasach bardzo odległych.

— W diecezji białostockiej, która przed wojną była zwykłą parafią, bez żadnych beneficjów nie występują takie problemy — poinformował pracownik kurii biskupiej. Komisja Majątkowa odnotowała dotychczas zwrot niewielkiej nieruchomości przy

ul. Elektrycznej w Białymstoku, użytkowanej przez Zakłady Energetyczne, a zabranej po wojnie Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia Wincentego a Paulo. W Łomży zaś zwrocony został budynek Akcji Ka-

Ciąg dalszy na str. 2

© Premier Jan Krzysztof Bielecki przebywa od wtorku w lecznicy Ministerstwa Zdrowia i Opleki Społecznej w Warszawie.

Naczelny dyrektor lecznicy powiedział, że premier przebywa w lecznicy w związku z „dolegliwościami przewodu pokarmowego i koniecznością ich przebadania w warunkach szpitalnych”.

© Eduard Szewarnadze, który we wtorek, po bezmiesięcznej przerwie, wrócił do sterów dyplomacji radzieckiej, oświadczył, że sytuacja w ZSRR jest trudniejsza niż przed sierpniowym puczem.

SKROCIE

© Po ubiegłotygodniowej liberalizacji i podwyżce cen artykułów spożywczych, od wtorku wprowadzono na Litwie ceny wolnorynkowe na artykuły przemysłowe. Średnio zdrożały one o 40 proc., w tym np. dywany dwukrotnie, sprzęt elektryczny i niektóre meble o 60 proc., telewizory o 50 proc., a niektóre wyroby dziewiarskie i zegarki o 20 proc.

© „Litwa oczekuje Ojca Świętego, a ten wybiera się do nas” — powiedział Vytautas Landsbergis przed odlotem z Rzymu do Wilna, zaznaczając że termin tej wizyty nie został jeszcze sprecyzowany.

© „Możliwość podziału państwa uważam obecnie za zupełnie realną i w pewnym sensie racjonalnie uzasadnioną” — oświadczył w śróde wicepremier federalny, minister Finansów i lider najsilniejszej obecnie w Czechach Obywatelskiej Partii Demokratycznej Vaclav Klaus.

© Prezydent Węgier Arpad Goencz skrytykował ustawę, która przyznawała na karanie byłych komunistów „w oczach międzynarodowej opinii publicznej” — demokratyczne Węgry i komunistyczne Węgry mogą łatwo być oceniane na tym samym poziomie prawa.

Jutro w TYGODNIU

„ŚMIERTELNY UKŁAD” Wiesława Łuki,
„PRAWDZIWE FAŁSZYWE” Ireny Olchowskiej,
„GDY USTANIE DOTYK KATA”

Ponadto:

- ★ Zagadka „Czy książę Charles jest ojcem dziecka Catherine Oxenberg?”
- ★ Fedorowicz raz jeszcze o wyborach
- ★ „Siódmy rozbiór Polski”?

PAMIĘTAJ!
JUŻ JUTRO
NASZ MAGAZYN!



DZIŚ zachmurzenie duże, w nocy rozporządzenia, miejscami opady deszczu. W nocy i rano mgły. Temperatura maksymalna 3-5 st. C., minimalna - 2-0 st. C. Wiatr północno-wschodni i wschodni.

JUTRO w nocy opady deszczu. Temperatury bez większych zmian.

(ela)

TRZY OSOBY zabite i jedna w stanie bardzo ciężkim to tragiczny bilans wypadku drogowego, do jakiego doszło nad ranem 17 listopada br. w Wojtkieniach koło Puńska.

wynikało, że jest obywatelem Litwy, mieszkańcem Mariampola. Cała trójka siedziała z przodu. Na oddział intensywnej terapii Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach odwieziono jeszcze jednego pasażera.

prędkość i trudne warunki atmosferyczne. W nocy z soboty na niedzielę padał bowiem deszcz, a nad ranem dodatkowo pojawiła się mgła. Dwieosobowe towarzystwo wracało z zabawy w Widugie-

tki pozostałych pasażerów fiata.

W związku z wypadkiem pojawiła się plotka o zniknięciu z kostnicy sejmńskiego szpitala ciała jednej z ofiar (obywatela litewskiego). Miał je wykraść krewnik umarłego, aby przemycić zwłoki przez granicę bez uiszczania przewidzianych w tej sytuacji wysokich opłat. Rozmawialiśmy z dyrektorem szpitala w Sejnach. — Moim zdaniem wszystko odbyło się zgodnie z obowiązującą procedurą — stwierdził doktor Koroniewicz. — Przez cały czas zwłoki znajdowały się pod nadzorem policji i prokuratury. To oni wydali pozwolenie rodzicom na odebranie ciała. Policja odmówiła w tej sprawie komentarzy.

(gram)

SKRADZIONY NIEBOSZCZYK

Duży fiat, w którym jechała dziewczątka młodych ludzi, po pokonaniu zakrętu całym impetem uderzył w przydrożne drzewo. Na miejscu zginęli: 21-letni kierowca, 19-letnia pasażerka oraz młody człowiek, z którego dokumentów

Do dzisiaj jego stan określany jest jako bardzo ciężki. Jak poinformował nas st. sierż. Dariusz Szczepańczyk z Wydziału Ruchu Drogowego suwalskiej policji, bezpośrednią przyczyną wypadku była prawdopodobnie nadmierna

prędkość i trudne warunki atmosferyczne. W nocy z soboty na niedzielę padał bowiem deszcz, a nad ranem dodatkowo pojawiła się mgła. Dwieosobowe towarzystwo wracało z zabawy w Widugie-

Budynek niezgody

Ciąg dalszy ze str. 1

W tym roku budynek ponownie znalazł się w centrum zainteresowania. 4 lipca br. wojewoda białostocki skomunalizował budynek. Decyzję o nabyciu przez gminę Białystok z „mocy prawa nieodpłatnie” podpisał z upoważnienia wojewody dyrektor Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami — Jerzy Palusiak. W uzasadnieniu stwierdzono, że spis inwentaryzacyjny mienia był wyłożony do publicznego wglądu od 2 kwietnia do 2 maja br. Zastrzeżeń nie wniesiono.

Związki — OPZZ i NSZZ „S” — twierdzą, że wojewoda skomunalizował budynek bezprawnie. Centrala OPZZ odwołała się do Krajowej Komisji Uwalniania. KKK odrzuciła odwołanie, tłumacząc, że „budynek stanowiący część składową nieruchomości nie może być odrębnym przedmiotem własności”. Poza tym, według KKK decyzja wojewody w niczym nie narusza praw użytkownika i nie zmienia jego obowiązków.

Decyzję KKK można zaskarżyć do Naczelnego Sądu Administracyjnego i niewykluczone, że z tego prawa skorzysta OPZZ i Zarząd Regionu „Solidarność”. (az)

25–28 bm. w Łomży

VII Jarmark Nadnarwiański

Urząd Miejski w Łomży wraz ze Społeczną Radą Jarmarków Regionalnych zaprasza wszystkich na VII Jarmark Nadnarwiański, zaplanowany na 25–28 bm. Tradycyjnie miejscem spotkania handlowców i klientów będzie Stary Rynek. Towarzyszyć mu będzie szereg imprez kulturalnych, loterii z nagrodami. Część dochodów zostanie przeznaczona na cele społeczne i charytatywne. (nom)

Mleczone pogotowie

Ciąg dalszy ze str. 1

„Solidarność” i NSZZ Pracowników Mleczarni.

Wczoraj doszło do rozmów pomiędzy grupą negocjacyjną reprezentującą pracowników a zarządem spółdzielni. Związkowcy zaproponowali podwyżkę o 500 tys. złotych, druga strona wyraziła zgodę na około 260 tys. Do porozumienia nie doszło. Rozmowy mają być wznowione dzisiaj. (gs)

KOMUNIKAT

Zarządu Regionu „S”

Zarząd Regionu NSZZ „S” Białystok informuje, że z dniem 16.11.1991 r. zmienił adres siedziby na:

Białystok, ul. Suraska 1, tel. sekretariatu — 232-48.

Do Biura Konsultacyjno-Negocjacyjnego i Komisji Interwencji nr telefonu — 232-49. Zapraszamy interesantów w godz. 8–16.

Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „S” Białystok

Interes z Białorusią

Wszystkie towary, zarówno przemysłowe jak i spożywcze, wwożone z Polski na Białoruś, zostaną zwolnione z opłat celnych i podatków importowych — zdecydowała Białoruska Rada Ministrów. Podjęta w środę uchwała o

rozwoju handlu i współpracy gospodarczej z Polską przewiduje, że w Polsce zostaną otwarte konsulaty i przedstawicielstwa handlowe, a na wspólnej granicy dwa dodatkowe punkty odpraw celnych. (PAP)

KOMUNIKAT

Wójt Gminy Piaska na podstawie przepisów obowiązujących w zakresie planowania przestrzennego zawiadamia, że

w dniach 1991.12.02–1991.12.23

w sali nr 22 Urzędu Gminy w Piaskach, będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt aktualizowanego planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego gminy Piaska. W okresie tym wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się z ww. projektem planu oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski. W dniu 1991.12.30 odbędzie się publiczna dyskusja nad projektem planu.

k 11184-1

KOŚCIOŁOWI, co kościelne

Ciąg dalszy ze str. 1

tolickiej, dotychczasowa siedziba Wojewódzkiego Domu Kultury, biblioteki i teatru lalek. Teraz w jego części mieści się liceum społeczne. Diecezja łomżyńska rozciągająca się również na terenie woj. suwalskiego odzyskała w Sejnach, dawnej siedzibie biskupstwa, tzw. zespół poddominikański, a ostatnio Ministerstwo Kultury i Sztuki zgłosiło chęć oddania Kościołowi zespołu poklasztorne w Wi-grach.

Odrębną, ale bezproblemową, z punktu widzenia formalno-prawnego, sprawą jest potwierdzenie własności nieruchomości, które są we władaniu jednostek kościelnych. W tym roku Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku załatwił 13 takich wniosków. Dwa, z Chojewa i Czarnej Białostockiej, są w trakcie wyjaśniania. Wydział Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami UW w Łomży zaaprobował już 10 z 11 potwierdzeń parafialnych własności, m.in. w Małym Plocku, La-

chowie, Andrzejewie, Perlejewie, Goniądzu.

W Łomżyńskim otwartą sprawą jest zwrot powstałego na mocy dekretu o reformie rolnej PGR-u w Marianowie. W 1925 r. gospodarstwo to (sprawy majątkowe między Kościołem a państwem regulował konkordat) zostało przekazane na utrzymanie seminarium łomżyńskiego, kurii i biskupiej mesy. Załatwieniu sprawy przeszkadza brak przepisów. Na razie, bowiem 17 października br. Senat zaakceptował nowelizację ustawy z 1989 r., która m.in. przedłuża termin występowania przez Kościół o zwrot majątku do 1992 r. i stwarza możliwości wydzielenia diecezjom, seminariom oraz zakonom gospodarstw rolnych z uwłaszczonych gruntów.

Z chwilą wprowadzenia w życie tych przepisów złożymy odpowiednie wnioski — powiedziano w łomżyńskiej kurii. — Chodzi nam o zwrot mienia, ale nie zamierzamy nikogo pozbawiać lokali. Odzyskaliśmy przecież tzw. halę biskupią, a nadal mieszczą się tam sklepy i dworzec PKS.

Każdy użytkownik musi jednak płacić czynsz.

Podobna sprawa miała miejsce w diecezji białostockiej. Budynek kina „Ton”, własność Kościoła katolickiego, użytkowany po wojnie przez państwowe instytucje na mocy przepisu o szczególnym trybie najmu wrócił do pierwotnego właściciela, który z niektórymi urzędami umowy nie przedłużył.

Od lipca br. także Kościół prawosławny może ubiegać się o zwrot upaństwowionego majątku. Dotychczas białostocki Wydział Spraw Obywatelskich nadał tytuł własności w 15 przypadkach, m.in. na nieruchomości, gdzie obecnie mieści się budynek kurii prawosławnej. Na rozstrzygnięcie czekają dwa wnioski z Bielska Podlaskiego i jeden ze Starego Kornina.

Na bieżąco reguluje się tylko sprawy jasne — poinformowano w prawosławnej kurii. — Wojewoda już zna nasze problemy majątkowe w mieście. Chodzi m.in. o 27 ha różnych kościelnych działek upaństwowionych w 1951 r. (Ban. wik)

Ustawa przed Trybunałem

Ciąg dalszy ze str. 1

niż to określa ustawa emerytalna, wynagrodzenia (pod groźbą zawieszenia wypłacania świadczeń).

— □ —

Trybunał postanowił rozpatrzyć łącznie 3 wnioski dotyczące tej sprawy: OPZZ (z 14 bm.), rzecznika Praw Obywatelskich (z 19 bm.) i grupy 83 osób (z 19 bm.).

Termin rozprawy nie został jeszcze wyznaczony, ale jak informuje rzecznik Trybunału, sędziowie traktują sprawę jako pilną. (PAP)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

DRZEWO na dom — sprzedam. Szerenosy 37, gm. Juchnowiec. g 10020-1

ŁOMŻA rocznik 1418

Na XVIII sesji (20 listopada br.) radni Rady Miejskiej w Łomży otrzymali stos materiałów i obejmujący 11 punktów porządek obrad.

Radni plan sesji odłożyli na bok i zasympali członków zarządu pytaniami. Jeden z radnych zarzucił np. brak uprawnień do sprawowania funkcji radnego Markowi Przedzielskiemu, prezydentowi miasta, gdyż w Łomży zameldowany jest tymczasowo, a na stałe w Warszawie. Indagowany w tej sprawie wcześniej główny komisarz wyborczy nie dopatrywał się przeszkód w sprawowaniu funkcji radnego. Sporo czasu zajęło też radnym roztrząsanie za i przeciw zwolnieniu jednego z pracowników biura rady. I niepowołanie dotychczas komendanta Straży Miejskiej, mimo przeprowadzenia konkursu na to stanowisko.

Następnie radni ustosunkowali się do pracy Zarządu Miasta. Ze szczególnym tematem przy tych okazjach jest sprawa przyszłości łomżyńskiego targowiska, zwanego Manhattanem. Nie inaczej było i tym razem. Mimo kilku projektów rozwiązania problemu, nie zapadła decyzja co dalej z placem targowym, notabene przynoszącym miastu co miesiąc dochód w wysokości 100 milionów zł.

Po ok. trzech godzinach obrad radni dobiegli do pierwszego merytorycznego tematu. Po dyskusji, opartej na wyczerpującej opinii specjalnie zatrudnionego fachowca (ds. przekształceń majątkowych), podjęli uchwałę o przekształceniu LPRI w spółkę z o.o., a MPKG oraz MPK w zakłady budżetowe.

W programie obrad znalazły się też sprawy zatwierdzenia statutu Łomży, miasta „lokanowanego i z nadanymi prawami miejskimi, na prawie chełmińskim w roku 1418”.

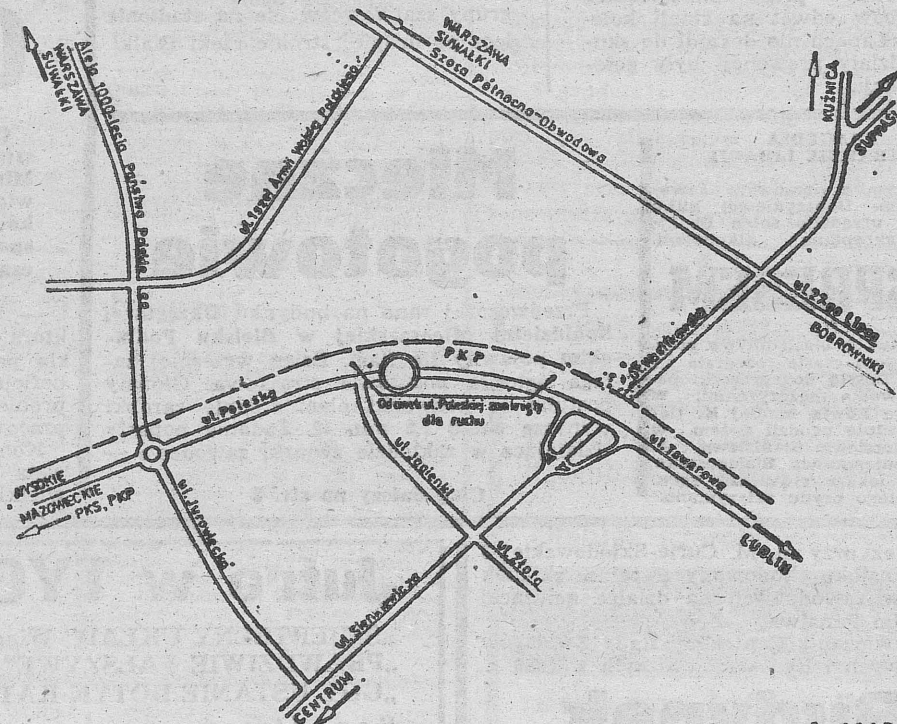
Kwestia dyskusyjną jest też sprawa likwidacji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i przekazania obiektów sportowych na rzecz Łomżyńskiego Klubu Sportowego. (wik)

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowej „INSTAL” w Białymstoku, informuje, że w związku z prowadzonymi robotami ziemnymi w dniach 22.11—1.12.1991 r. zamknięty będzie przejazd ul. Poleską na odcinku od ulicy Jagienki do ul. Towarowej.

Zaleca się następujące objazdy ulicami:

— Jurowiecką, Sienkiewicza, Wasilkowską

— i Armii Wojska Polskiego, Szosą Północno-Obwodową, Wasilkowską. Z uwagi na znaczne zwiększenie ruchu oraz trudności wykonania skrętu w lewo na skrzyżowaniu ulic Jagienki i Sienkiewicza, został wyłączony z ruchu samochodowego przelotowy odcinek ulicy Poleskiej na kierunku do ulicy Jurowieckiej do ulicy Jagienki.



k 11186-1



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK TO TWOJE RADIO

Słuchaj nas! Od 5.00 do północy
UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Antena RADIA BIAŁYSTOK
to skuteczna promocja Twojej Firmy

- ogłoszenia
- reklamy
- audycje reklamowe

U nas tanio i najszybciej

Reklama w RADIU BIAŁYSTOK gwarantuje
SUKCES Tobie i Twojej Firmie

Biurowie Reklam i Ogłoszeń
"Gazety Współczesnej"
25 1-16



Gazeta BIAŁOSTOCKA

Arsenały legalne i nielegalne (2)

Ile kosztuje legalne uzbrojenie? Formalności: 5 tys. zł opłata skarbową do podania, 500 zł za każdy załącznik, 63 tys. zł rejestracja broni (na trzy lata); zakup: pistolet lub rewolwer gazowy: 800 tys. zł — 2,5 mln zł, 14 sztuk amunicji: 240—260 tys. zł, akcesoria (szelki, kabura) 200—250 tys. zł, przeciętnie: 1,5—3,2 mln zł, nie licząc niezbędnej metalowej kaszki. Taniej wychodzi miotacz gazu: 60—80 tys. zł plus formalności.

Zainteresowanie bronią gazową, mimo stosunkowo sporych wydatków związanych z

motywują późnym powrotem z lekcji, odległym dojazdem z domu do szkoły. Wiek właścicieli broni: od 18—19 lat do...

Mieszkańcy białostockiej dzielnicy Pietrasze zaalarmowali policję, że na przystanku MPK leży kompletnie pijany mężczyzna a spod paska spodni widoczny jest... pistolet. Wysłany natychmiast radiowóz dotarł w ostatniej chwili, gdyż już w pobliżu kręciło się kilku takich co już za sam wygląd zasługiwali na wyrok.

W Bielsku Podlaskim właściciel pistoletu gazowego, będąc w stanie nietrzeźwym, strzelił bratu pod nogi. Sprawa zakończyła się w sądzie.

Policja zwraca uwagę na konieczność niezbędnego zabezpieczenia broni. Było już kilka wypadków, że w czasie nieobecności domowników, włamywacze — oprócz wielu innych wartościowych przedmiotów — wynieśli także pistolety gazowe, które leżały

Ręce do góry....!

jez uzyskaniem, nie maleje. Już obecnie ok. 4 tys. mieszkańców woj. białostockiego posiada pistolety i rewolwery gazowe oraz miotacze (pojemniki) gazu. Wśród właścicieli są przedstawiciele niemal wszystkich środowisk społeczno-zawodowych: profesorowie wyższych uczelni, księża, właściciele dużych sklepów i zakładów usługowych, lekarze, prawnicy, plastycy, liczne grono kierowców taxi, inżynierowie technicy, studenci, uczniowie klas maturalnych szkół średnich. Pleć piękna prezentowana raczej skromnie — zaledwie sto pań.

Studenci to głównie osoby zajmujące się ochroną mienia. Uczniowie posiadanie broni

ciciele broni: od 18—19 lat do... ponad siedemdziesięciu. Siedemdziesięciolatkiem, przed uzyskaniem zezwolenia, muszą jednakże przejść dokładne badania lekarskie zwłaszcza wzroku, słuchu i sprawności fizycznej.

Do tych 4 tys. sztuk broni gazowej należy doliczyć ponad 4,3 tys. egzemplarzy broni myśliwskiej będącej w posiadaniu członków Polskiego Związku Łowieckiego. „Arsenal” dość imponujący.

Przypadków niewłaściwego użycia broni bądź niefrasobliwości nie było wiele. Jednakże straszenie sąsiadów i członków rodziny zakończyło się natychmiastowym odebraniem zezwolenia.

w... szufladzie. Nadal bronią ta jest w posiadaniu przestępców. Dotychczasowi właściciele długo teraz poczekają na nowe zezwolenia. Przy wszelkich krótszych i dłuższych wyjazdach urlopowych, jeśli broni nie bierzemy ze sobą, najlepiej jest ją umieścić w bankowym sejfie. Koszt niewielki — ale za to spokoj.

Czy dużo jest nielegalnej broni? — To bardzo trudno określić — twierdzą policjanci. — Jeśli sądzić z ilości dokonywanych napadów, i rabunków czy też przypadków kłusownictwa, nie jest jej zbyt wiele, aczkolwiek stanowi problem dla służb kryminalnych. W każdym razie nie są to... arsenały. (h)

Dar życia —dar serca

— W sierpniu sytuacja była bardzo trudna. Liczne kliniki i szpitale apelowały o krew, a tymczasem zgłosiło się bardzo niewielu honorowych dawców. Uratowały nas rezerwy zgromadzone w Stacji Krwiodawstwa. We wrześniu było już nieco lepiej. Ofiarowano 290 litrów tego drogiego leku, w październiku — blisko trzysta. W listopadzie nastąpiło wyraźne ożywienie ruchu honorowych krwiodawców. „Dar serca” sprawił, że mogą się odbywać skomplikowane operacje i transfuzje — mówi sekretarz ZW PCK, Zbigniew Niepokojczycki.

To załamanie, które zaistniało latem br. nasz różnobarwny związek wówczas dyskusją na temat celowości

dalszego istnienia ruchu honorowych krwiodawców, zasadnością zapewnienia im — zaraz po oddaniu krwi — wysokokalorycznego posiłku, utrzymania gwarancji bezpłatnych leków. Jak wykazały przeprowadzone bardzo dokładne badania, krwiodawcy nader rzadko korzystają z tego ostatniego przywileju.

W woj. białostockim istnieje ponad sześćdziesiąt klubów honorowych dawców krwi, które skupiają ok. 4,2 tys. osób. Swą aktywnością wyróżniają się zwłaszcza kluby przy KZKSUD oraz Oddziale Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, UNITRZE-CEMI w Mońkach, „Spomasz”, Zakładach Stolarstwa Bułwarskiej i osiedlowym „Darze Życia” w Sokółce, Szpitalu w Knyszynie, jednostce wojskowej w Nurcu, Zarządzie Rejonowym PCK w Siemiatyczach. (h)

Kino Forum przypomni nam filmy Luisa Bunuela z lat 1955—1972. W ramach sesji przewidzianej w dniach 22—24.11 będziemy mogli obejrzeć między innymi opartą na czarnym humorze farsę „Zbrodnicze życie Archibalda de la Cruz”, opowieść o człowieku, który chciał zostać świętym

p.t. „Nazarin”, przestrożę dla kobiet, które chcą iść do klasztoru p.t. „Viridiana” oraz surrealistycznego „Aniela zagłady”.

Nikt nie przeczuwał, że Luis Bunuel, nieśmiały student Wydziału Agronomii w Madrycie przygotowujący się do zawodu inżyniera oraz mistrz Hiszpanii w boksie amatorskim — zrobi z Salvadorem Dalí film pod tytułem „Pies andaluzyjski” i zostanie

W kilku wierszach

Muzeum Historyczne Oddział Muzeum Okręgowego w Białymstoku informuje, że wystawa „Duchowieństwo w dziejach Rzeczypospolitej” czynna będzie jeszcze do 30 listopada. Zapraszamy.

PRZEWODNICZY też się szkoła

W Białymstoku, Białowieży, Bielsku Podlaskim i Hajnówce istnieją koła przewodników PTTK. Ich działalność koordynuje zespół przewodnictwa i szkolenia przy Regionalnym Ośrodku Programowym PTTK w Białymstoku. On też zorganizował przewodnikom w ub. niedzielę wycieczkę szkoleniową szlakiem zabytków dawnego powiatu grodzieńskiego.

Trasa wiodła przez Sokółkę, Sidrę, Dąbrowę Białostocką,

„KĄSEK” SPOKOJU?

W sklepie „Kąsek” przy ul. Mickiewicza 30, półki uginają się pod ciężarem przeróżnych smakołyków, a zapachy z szynek, baleronów i różnych wędlin, wiercą w nosach lokatorów, nawet na drugim piętrze tego estetycznego bloku. Wydawać się mogło, że lokatorzy ręce zacieraają z radości, tyle szczęścia naraz, a Grzegorz Daszuta, właściciel Przedsiębiorstwa Budowlano-Handlowego „Novum”, który utworzył ten sklep, jest najbardziej szanowanym obywatelem w tej części miasta.

W końcu października br. 40 mieszkańców tego bloku na zebraniu z Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej im. A. Mickiewicza powiedziało twardo — sklep albo my!

Inż. Jan Chyliński mieszka na I piętrze. — Gdybym wiedział, że w tym bloku będzie sklep spożywczy i to z wódką zamiast galanterijno-pasmanteryjnego jak projektowano, nigdy bym się nie zgodził tu zamieszkać. W tym czasie, gdy blok oddawano do użytku był wybór w innych blokach. Wszystkie wyzwywały z wędlin idą do góry. Okien nie można otworzyć — twierdzi.

— My nie chcemy tego sklepu, bo nikt o godz. 22 nocy nie robi zakupów — mówi Maria Maranda, której mąż stoi na czele komitetu domowego, mającego za zadanie wykurzenie „Kąska”.

Barbara Boruch z II piętra nie ma nic przeciwko sprzedaży artykułów spożywczych. — Gdy sprzedawano tu tanie alkohole — twierdzi — działały się przy sklepie dantejskie sceny. Dla Mikołaja Romanika z tego piętra największe uciążenie sprawiają różnego autoramentu lumpowicie wyciekający na swoją okazyję. — Dzieciaki nie mają gdzie się bawić. Synek państwa Danilewiczów (IV piętro) przez pół dnia stał przed domem bo jacyś koleś urządził libację w klatce schodowej. — Bojkotujemy ten sklep, a zakupy robimy naprzeciwko — powiedział mł. Marek D.

Osiadłe i spółdzielcze bloki zamieszkuje prawie 8 tys. osób. Im dalej od domu nr 30 przy ul. Mickiewicza, tym więcej pozytywnych opinii na temat przydatności tej placówki.

Komu przeszkadza śródmiejski hałas, powinien przenieść się na periferię — nie ukrywa swojej irytacji Andrzej Z. z ul. Parkowej.

Plenum Rady Nadzorczej uważa, że wolę mieszkańców bloku trzeba uszanować — mówi jej przewodniczący inż. Henryk Bielewicz.

Prezes SM im. A. Mickiewicza — Zbigniew Gartych jest między innymi a kowadłem. Każdego miesiąca do kasy spółdzielni wpływa z „Kąska” prawie 42 mln zł z tytułu czynszu. W tym roku na same remonty potrzebuje 2 mld złotych. Przemarzają ściany szczytowe, cieką dachy, bo osiedle ma już swoje lata. — Ten lokal to prawdziwa kura znosząca dla spółdzielców złote jajko. W konkursie ofert ogłoszonym z inicjatywy rady nadzorczej najwyższa stawka czynszu za metr powierzchni wyniosła 70 tys. zł. G. Daszuta płaci — 200 tys.

— Przykro nam, że uwzględnione dogmatyczne zarzuty odnośnie sprzedaży alkoholu kilkunastu osobom. Alkohol jest dla ludzi, problem został wyolbrzymiony — przekonuje kierownik sklepu — Andrzej Filipowicz. Wraz z pracownikami udali się do 59 przewodniczących komitetów domowych z ankietą: czy są państwo za dalszym funkcjonowaniem sklepu delikatesowego „Kąsek” z wyrobami alkoholowymi? Nie wszystkich zastali w domu. Otrzymali 32 pozytywne opinie od reprezentantów blokowych społeczności. Zaś prezes Zbigniew Gartych trzyma na swoim biurku 25 obustronnie zapisanych płacht papieru z podpisanymi kilkoma setkami mieszkańców opowiadających się za utrzymaniem kłopotliwego mariażu PBH „Novum” Grzegorza Daszuty, który płaci, bo ma pieniądze z tej działalności, a Spółdzielnię Mieszkaniową biedną niczym przysłowiowa mysz kościelna.

Główna księgowa Bożenna Ambrożewicz już obliczyła, że wyprowadzenie „Kąska” i wynajęcie lokalu na mniej kłopotliwą działalność handlową będzie kosztować lokatorów podwyżkę czynszu w granicach 12 tys. zł miesięcznie.

Dla lokatorów z „trzydziestki” — jak mnie zapewniono — spokój warty jest znacznie więcej.

J. MAKOWIECKI

Koncert w Filharmonii

Na kolejnym koncercie symfonicznym w Filharmonii Białostockiej, wraz z orkiestrą pod dyrekcją Mirosława J. Błaszczyka wystąpi Klara Langer-Danecka — fortepian. Jest ona docentem w Akademii Muzycznej w Katowicach. Swoje umiejętności pianistyczne doskonaliła pod kierunkiem światowej sławy mistrzów, E. Petriego i W. Kempffa. Występowała w kraju i za granicą, ma ogromny repertuar, obejmujący 30 koncertów fortepianowych oraz kilkanaście recitali, z kompozycjami z różnych epok: od baroku do muzyki współczesnej.

Podczas koncertu (dziś o godz. 16 i w piątek o godz. 19 — abonamentowy) usłyszymy V Koncert fortepianowy Es-dur op. 73 L. van Beethovena i Symfonię C-dur „Jowiszową” KV 551 W.A. Mozarta. (a)

Wspaniała dzika bestia

absolutnym rewolucjonistą i surrealistą kina. Premiery jego filmów wywoływały skandale, interwencje i zakazy cenzury, ostre walki na widowni w czasie projekcji. Ich antyburżuazyjna i antyklerykalna tendencja spowodowała, że zarzucano Bunuelowi „boszewizm, który chciałby do-

Znawcy twórczości hiszpańskiego reżysera twierdzą: „Dzieło Luisa Bunuela gwałtowne, osobiste i piękne zapisało się w historii filmu złotymi literami. Obojętny na groźby i pochwały Luis wciąż dostarcza nam broni przeciwko głupocie, obtudzie, tradycyjnej logice i rezygnacji.

(b)

GŁOS BAZARU

☐ Szlaban dla turystów na wschodniej granicy spowodował spadek obrotów na białostockim bazarze. Pusto zrobiło się wokół hali targowej przy ul. Bema. Jej projektant, znany białostocki architekt Gabriel K. wspominał Bazarowi pod czas wizyty w „Gazecie”, jak koparka wraz z ziemią wydobywała czerepy ludzkie. Niektóre z nich wbiły na zęby żyzki maszyny ręcznie musieli usuwać operatorzy. Za kilka miesięcy bazar zostanie przeniesiony na nowe miejsce, ale hala pozostanie. A pod nią... brrr! Lepiej nie wspominać przy zakupie miękkiej wołowy na kotlety.

☐ O paradoksie! W rolniczo-przemysłowym regionie białostockim i jego bazarach łatwiej jest kupić kilogram bananów niż tę ilość ziemniaków. Zwyczajne pastewne pełne pachów i narośli sprzedawane przy „Opalku” kosztują już 900 zł za kilogram. W pobliskim „Markecie ABC” są już po 1200 zł. W wielu kioskach warzywnych, np. przy ul. M. Skłodowskiej-Curie („Owoce warzywa Irena R.”) obok czekolady i gum do żucia króluje kapusta kiszona, a zapytana o ziemniaki sprzedawczyni odpowiada z rozbrajającym uśmiechem, że nie ma, bo byłoby... za brudno!!!

☐ Pasta do zębów Blend a Med kupowana z pierwszej ręki u mieszkanki Grodna na Rubelplacu kosztuje 4 tysiące zł (drożej o 1 tys. zł niż przed miesiącem) w „Markecie ABC” w stoisku aptecznym — 17 tys. zł opakowanie. (m-l)

Gazeta
Współczesna

3

Nr 223 (12 374)

Ze ZBIGNIEWEM JANEM FILIPKOWSKIM,
nowo wybranym senatorem
z woj. suwalskiego
rozmawia Grażyna Miklaszewicz.



— Czy trudno było wygrać? Jak oceniasz swoje szanse na wyborach?

Myszę, że znacznie trudniej niż przed dwoma laty. Wtedy głosowało się na znaczek „Solidarności”, teraz każdy startował na własny rachunek. Zdawałem sobie sprawę, że moje szanse nie wyglądają szczególnie imponująco. Kongres Liberalno-Demokratyczny, który reprezentowałem, utożsamiany jest z osobą premiera Bieleckiego, z obecnym rządem. A wiadomo jakie są nastroje społeczne. Większość ugrupowań właśnie na krytykę rządu, często wręcz totalnej i niesprawiedliwej, próbowała zbijać kapitał polityczny. Więc chciałbym gorąco podziękować wszystkim, którzy mi zaufali.

— W poprzednich wyborach wystarczało sfotografować się z Wałęsą, teraz należało co niedziela „spadać” z ambony. Recepta na sukces prosta i skuteczna...

— Jestem katolikiem, ale nie pomogły mi ambony. Jeszcze przed kampanią założyłem, że nie będę wykorzystywał Kościoła w celu politycznym. Rola Kościoła rozumiana jako jego oddziaływanie w sferze duchowej, moralnej. Niedobrze, gdy konfesyjnalny myśli się z urną wyborczą. Na katolicyzm, w odróżnieniu od kilku innych kandydatów, nie powoływałem się w żadnej ze swoich ulotek.

— „Zaufaj temu, co potrafi” — to hasło z twojej ulotki było często atakowane. W Suwałkach złośliwi twierdzili, że przede wszystkim potrafisz znieść przynależność. Moje sympatie polityczne lokowały się zawsze na prawo od centrum. Nigdy nie miałem nic wspólnego z lewicą. Wiem, że wypominają mi „PAX”. Nie chciałem wstąpić do żadnej „przewodni sily”, a jednocześnie nie potrafiłem stać bezczynnie, wyłączyć się całkowicie z życia politycznego.

— Przykro mi, że mamy taki obraz Senatu. To trochę niesprawiedliwe, ponieważ w dorobku ma on sporo cennych inicjatyw, chociażby w polityce zagranicznej. Sądzę, że nowy Senat będzie przede wszystkim spełniał rolę stabilizatora rozchwianej sceny politycznej. Należy bowiem się spodziewać, że w rozdrobionym Sejmie dojdzie do bardzo ostrej walki. Już widać pierwsze objawy. Dwie partie określiły się jako lewicowe, natomiast brakuje chętnych do zajęcia miejsc na prawicy. Przeważnie wszyscy lokują się w centrum, nawet tacy, którzy jeszcze niedawno wołali „bij Żyda” i uważali, że Polska jest tylko dla Polaków... Grozi chaos, brutalne przebiegi, niestabilne koalicje. Przyda się wówczas ktoś, kto wyśle kubek zimnej wody na rozpalone głowy. Tę rolę może i powinien spełnić Senat.

STAWIAM na SAMORZĄDNOŚĆ

— Ale po drodze był również Komitet Obywatelski, a potem KPN?

— Byłem jednym z współzałożycieli Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarności”, a po wyborach z 1989 r. pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego suwalskiego KO. Odszedłem, kiedy działalność zdominowały rozgrywki personalne i walka o stołki. Trudno powiedzieć, że „przeskoczyłem” do KPN, bo w Suwałkach należałem do grona jej założycieli. Hasła patriotyczne i niepodległościowe Konfederacji były mi bliskie, ponieważ jestem pilsudczykiem. Ale czas płynął, skończyły się lata walki z komuną, teraz trzeba zacząć budować, tworzyć. Wybrałem Kongres, ponieważ utożsamiam się z programem tej partii, szczególnie w sferze gospodarczej.

— Przed wyborami byłeś ostro atakowany w prasie regionalnej. Zarzucano ci, że jako radny prowadzisz jakieś zakulisowe gierki, chcesz poróżnić Radę Miejską, że z twojej inicjatywy odwołano prezydenta Suwałk.

— Każdy ma przeciwników, ja również. Rzeczywiście, niektórzy tytuły próbowały zrobić ze mnie człowieka „mściwego”, lidera „puczu”. Tymczasem niewygodnych faktów teoria spisku, to specjalność lat minionych, która, jak widać, i dziś ma swoich zwolenników. Jako radny nie mam sobie nic do zarzucenia. Nie wchodzi w układy, nie jestem człowiekiem przekupnym, mam własne zdanie. Myszę, że niektórych drażni ten mój brak pokory. Powtórzę raz jeszcze, nie brałem udziału w wymyślonym przez prasę „puczu” przeciw prezydentowi Suwałk, nie inicjowałem też ataków na „Tygodnik Suwalski”. Jestem po prostu w Zarządzie Miasta, traktuję tę funkcję poważnie, więc silną rzecz muszę mieć zdanie na temat problemów Suwałk. Przy okazji chciałbym pochwalić „Gazetę Współczesną”, która zachowała umiar i w sposób obiektywny relacjonowała tamten konflikt.

— Jak widzisz swoje miejsce w Senacie? Po dwuletnich doświadczeniach dość często uważa się Senat za sklerotyczną radę starców, gdzie w nieskończoność gędzi się o aborcji, antykoncepcji i pornografii. A jak będzie w tej kadencji?

Zbigniew Jan Filipkowski urodził się w Wydziale Historii KUL. Całe dorosłe życie spędził w Suwałkach. Zasiada w Radzie Miejskiej, jest także członkiem dzieci — Ula, Jacek i Paweł. Uczą się

— Od czego zamierzasz zacząć pracę w Senacie? Co chciałbyś osiągnąć?

— W swojej ulotce wyborczej umieściłem hasło „Wolność, bezpieczeństwo, dobrobyt”. Są to elementy programu Kongresu Liberalno-Demokratycznego i one wyliczają kierunek działania. Osobiście zacząłbym od zmian w ustawie podatkowej. Następną rzeczą to skostniałe nie przystające do potrzeb przepisy bankowe. Jeśli się zmienia, ludzie przedsiębiorczy zaczęli inwestować.

Dużą szansę dla naszego regionu widzę w otwarciu nowych przejść granicznych. W Budziskach, Goldapi, Perłach koło Węgorzewa i Lipszczanach koło Lipska nad Biebrzą.

Nie wspominałem o najważniejszym, czyli o wykorzystaniu walorów przyrodniczo-krajozrazowych naszego województwa poprzez rozbudowę bazy turystycznej. Rozwój turystyki zwiększy zapotrzebowanie na żywność. Mielko, mięso, zboże to podstawowe surowce, które należy przerobić na wysokiej jakości i estetycznie opakowane produkty. Nawet niewielkie zakłady przetwórcze, które będą tu powstawały, pociągają za sobą rozwój całej sieci dystrybucji oraz budowę zakładów. Znajdzie się więc praca dla rzeszy bezrobotnych. Za trzy, cztery lata każdy z nas powinien odczuć wyraźną poprawę materialną.

— Co to znaczy być senatorem z województwa suwalskiego, które w dość powszechnym mniemaniu ma pójść na straty po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego?

— Jestem zwolennikiem polski samorządowej. Najwyższa pora, by stworzyć odpowiednią ustawę kompetencyjną dla samorządów lokalnych. Samorząd powinien decydować o przynależności do tego czy innego województwa. Wiadomo przecież, że Suwałki nie opowiadają się za Olsztynem, a Giżycko czy Pisz pójść tam bez wahania. Myszę, że nie warto z tego powodu rozdzierać szat. Należy skończyć z uszczęśliwianiem na siłę.

Nawet jeśli województwo się rozpadnie, do końca kadencji chcę być reprezentantem wszystkich miast i gmin, bez wyjątków. Wybierał mnie mieszkańcy całego regionu mazursko-suwalskiego i jestem zobowiązany reprezentować ich interesy.

W 1953 roku w Elku. Jest absolwentem życia spędził w Suwałkach. Zasiada w Zarządzie Miasta. Żona Maria, trójka dzieci — Ula, Jacek i Paweł. Uczą się

WOKÓŁ BANKRUPTWA łomżyńskiej „Bawelny” (największy zakład pracy w województwie) kłębią się spekulacje. Wiele „autorytetów” uważa, że doprowadziła do niego polityka Państwowego Banku Kredytowego, który jakoby przez cały bieżący rok pompował kredyty w trupa. Podstawą kredytowania miał być rzekomo program restrukturyzacji „Bawelny”, opracowany przez szwajcarską firmę consultingową Agic Interconsul. Program ów, reklamowany przez dyrekcję „Bawelny” i organ założycielski jako rewelacyjny (tworzony był bardzo długo, bo aż pół roku) okazał się bezwartościową makulaturą — został odrzucony przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych.

Taka interpretacja upadku „Bawelny” nie całkiem pokrywa się z faktami. Istotnie, zarówno były dyrektor Eugeniusz Pałęga, jak i organ założycielski, byli pod urokiem programu Agic Interconsul. Jednak oddział PBK w Łomży zarażony otrzymaniu opracowania (na początku sierpnia) ocenili go negatywnie. Na podstawie tej opinii centrala PBK z dniem 15 sierpnia wstrzymała kredytowanie. Nieprawdą jest, że przedsię-

biorstwo na konto tego programu otrzymało jakiś kredyt. W tym roku, wg informacji dyrektorki oddziału PBK w Łomży — Marli Konopki, „Bawelna” otrzymała tylko 2 mld zł na mająwą wypłatę. Dług ten został spłacony. Wzrost ogólnej kwoty zadłużenia w banku (w tej chwili wynosi ok. 70 mld zł) — to efekt przyrostu odsetek.

Zdaniem bankowców, główną wadą programu Szwajcarów była jego niespójność. Wynikała ona m.in. z niezgodności polskiego systemu finansowego i prawnego. Autorzy zakładali np., że firma zostanie przekształcona w spółkę Skarbu Państwa z tzw. nie-spokojnym kapitałem, który jednocześnie miał zająć główne stanowisko menedżerskie.

Należy się domyślić, że Skarb Państwa wolałby, żeby spółka była zarządzana przez Agic Interconsul, który w tym celu wysłałby do Łomży swoją c-

zawarł, że gwarantuje zatrudnienie wszystkim (nie będzie zwolnień grupowych).

I najważniejsza sprawa: autorzy nie uwierzyli w swoją koncepcję kontraktami na zbyt tkanin. Z opracowania wynikało, że nastawiają się na rynek krajowy, który praktycznie zamarli.

W świetle powyższego bankowców rozbawiła koncepcja, że spółka wyemituje akcje, przy czym bank również za-

żona jest połączonym balastem w postaci bloków mieszkalnych, żłobka, przedszkoli, przychodni, pustej hali produkcyjnej, terenów budowlanych, przesterowanych zatrudnienia itp. Sprawy te nie interesowały jakby autorów programu, natomiast dyr. Pałęga twierdził

o-
— Z wyliczeń, zamierzonych do programu, nie wynikało, że przedsiębiorstwo w krótkim czasie dojdzie do rentowności. Wręcz przeciwnie, zakładano np., że produkcja strzymana będzie na poziomie pierwszego, „czarnego kwartału br. Zeby uzyskać rentowność, musiałoby zostać drastycznie zredukowane dochodowe koszty. Tymczasem problem obniżania kosztów znalazł się poza obszarem interesowania autorów. „Bawna” obcią-

żona jest połączonym balastem w postaci bloków mieszkalnych, żłobka, przedszkoli, przychodni, pustej hali produkcyjnej, terenów budowlanych, przesterowanych zatrudnienia itp. Sprawy te nie interesowały jakby autorów programu, natomiast dyr. Pałęga twierdził

o-
— Z wyliczeń, zamierzonych do programu, nie wynikało, że przedsiębiorstwo w krótkim czasie dojdzie do rentowności. Wręcz przeciwnie, zakładano np., że produkcja strzymana będzie na poziomie pierwszego, „czarnego kwartału br. Zeby uzyskać rentowność, musiałoby zostać drastycznie zredukowane dochodowe koszty. Tymczasem problem obniżania kosztów znalazł się poza obszarem interesowania autorów. „Bawna” obcią-

mieni swoje wierzytelności na pakiet akcji.

Bank próbował sprawdzić przedstawiciela Agic Interconsul — pana Bohosa, na ziemię, ale skutek był tylko taki, że ten... się pogniwał. Organ założycielski do końca popierał jednak tę koncepcję, o czym świadczyło m.in. wydeptywanie ścieżek przez ludzi z Urzędu Wojewódzkiego w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych i Agencji Rozwoju Przemysłu.

Zdaniem fachowców i to nie gwarantowałyby jednak stu procentowego sukcesu.

Opracowany przez zarząd komisaryczny „program ostatniej szansy” uwzględnia powyższe sprawy, ale jest już za późno: przedsiębiorstwo nie jest w stanie o własnych siłach wznowić produkcji, a na żaden kredyt, zdaniem Marli Konopki z PBK (w programie jest mowa o 17 miliardach) nie może już liczyć.

(mk)

JANUSZ NICZYPOROWICZ



70

Zszedł do garażu. Musiał się spieszyć, zaczynał się bowiem popołudniowy tłok na drogach.

Wówczas nagle coś go zafrapowało i wpadł mu do głowy niespodziewana zupełnie myśl. Z radości uderzył dłońmi w dach samochodu.

Przypomniał sobie tego spikera z telewizji, który mówił coś o zakładaniu akwarium i o hodowli rybek. To był zbieg okoliczności, ale już wiedział gdzie znaleźć głos do kasety. To było tak proste, że zgubił właściwy trop szukając zbyt skomplikowanych rozwiązań.

Zaczął inaczej myśleć o Adamowiczu. Jego postępowanie było logiczne i celowe. Wszystko czego się tknęli doprowadzało na łatwe ślady. Tak jakby zostawiał je celowo, jakby zabezpieczał, które przygotował dla siebie, mogły być odnalezione przez ludzi dawno wybranych. To go niepokoiło, ale nie mógł pozbyć się podziwu dla operacyjnego mistrzostwa Daniela Adamowicza. Zastanowił się jak mógł żyć, prowadząc potrójną grę. Ukrywał przed rodziną pracę w wywiadzie, a jednocześnie przez lata operował na niezwykle grząskim terytorium. Co go zgubiło? Czy popełnił błąd?

(odn)

Jaka rolę w tym wszystkim odegrał nieuchwytny agent w Szczecinie? Był tam radziecki konsulat, a więc byli ludzie z KGB. Jego mógł przysłać zbyt wielką ilość nie-wiadomych. Potrzebował czasu, aby z tym wszystkim uporać się. Podświadomie czuł, że kasetka pozwoli mu wyostać się z mgły. Ale do tego potrzebował pomocy.

Z trudem znalazł miejsce do parkowania. Tłok na ulicach był niemiłosierny. Każdy pchał się w najmniejszą nawet wolną lukę. Wcisnął klakson i bawił się siałom. Pi-ractwo na całego.

Do cukierkieni miał stąd nie więcej niż pięćdziesiąt metrów. W powietrzu unosiła się mieszanina kurzu i spalin. Przebiegł jezdnię lawirując między samochodami.

Zatrzymał się przy kiosku z gazetami, następnie przeszedł kilka kroków i wrócił. Kupił gazetę. Chciał mieć pewność czy nie wlecie za sobą żadnego ogona. Przeszedł pod pobliskimi arkadami i wrócił ponownie pod cukierkieni. Był czysty. Zbyt długo trenował, aby można go było wyprowadzić w pole.

Rosa siedział przy stoliku tuż obok okna. Obserwował ulicę.

Są wiadomości z Berlina — powiedział, gdy Rene usiadł stawiając teczkę na podłodze między nogami.

— O Adamowiczu?
— Myszę, że mają z nim jakiś związek. W Berlinie była jakaś. Tamiejsza policja oczywiście wyszła całą sprawę traktując wszystko jako samobójstwo czy wypadek. Wygląda na to, że któryś z wywiadów rozwiązał trzech agentów KGB pracujących w Stasi.

— A może to robota samego KGB?
— Nie przypuszczam.
— Dlaczego?

— Po tej akcji, na terenie Niemiec zauważono wzmożony ruch wśród sowieckich agentów. W Berlinie pojawiło się kilku ludzi z Moskwy, którzy są wysoko postawieni w centrach. Musieli być tym zaskoczeni.

— A jak ma się do tego śmierć Adamowicza?

(odn)

Procter & Gamble Pol Ltd.
ul. Sienkiewicza 3 Warszawa

lokal

AGENCJA prawnicza „DOMINIUM” kupno-sprzedaż mieszkań, domów, działek — wynajmowanie mieszkań. Lipowa 16a, 219-40.
g 10212-6

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ już od 1200 tys. za m kw. — Biuro „I.O.KAL” — tel. 287-53 (8-16).
g 10598-6

MIESZKANIA 2-4 pokojowe — Tuwima, Wierszowa, Wyszyńskiego, Palmowa, Czerwona, Batalionów Chłopskich — sprzedaż „H.M.A.” Legionowa 14/16, 415-325; po 17 — 750-423.
g 10985-1

WYNAJME pokój, tel. 414-311.
g 10371-1

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Łomży o powierzchni 65 m kw., pierwsze piętro — na każdej działce. Telefon 160-131, po godzinie 15: 58-33.
Zg — 10248-1

samochody

NOWE fiaty 126p (za gotówkę, na raty, system argentyński) oferuje fabryczny punkt sprzedaży FSO. Białystok, Branickiego 18 (Automobilklub), tel. 417-685.
k 10937-0

SKLEP motoryzacyjny FSO, Polonez, PF 126p, Białystok, Dąbrowskiego 12.
g 10819-0

AUTOKOMIS „ATEX” — samochody, kupno-sprzedaż, Credit — samochody zachodnich i japońskich. Białystok, Prowiantowa 19, tel. 511-978, wewn. 2.
g 10719-0

OPEL omega caravan (1983) — sprzedam, 431-232.
g 10900-1

PILNIE sprzedam poloneza (1981), zielony metalik, tel. 15-36-79 (dzwonić od 18-30).
g 10900-1

SAMOCHOBY powypadkowe — kupię, wartburga sprzedam, ciagnik K-4011 — sprzedam, tel. 415-672.
g 10295-1

11143-1

U SĄSIADÓW

● **BIAŁOŚĆ**. Obecnie możliwości wyjazdu mieszkańców tej republiki za granicę są limitowane m.in. brakiem paszportów. Zapotrzebowanie wszystkich chętnych na tego rodzaju dokumenty jest potężne — w połowie. Zakład poligraficzny, który je drukuje, jest nadmiernie przeciążony. Warto dodać, że obecnie paszport kosztuje aż ponad tysiąc rubli.

● **KOBYRŃ**. Zastrakowali rolnicy w kolchozie „Sztandar Lenina” w powiecie kobryńskim. Przyczyna — niskie płace. Niedawno zamiast podwyżki dla wszystkich, płace podniesiono jedynie pracownikom administracyjnym.

(Hobas Radziły)
Tłum. i opr. (Je)

GIEŁDA PRACY

● Potrzebna starsza do stałej opieki nad chorym. Tel. 52-02-72, godz. 11-13.

● Technologia, szwaczki zatrudnione, tel. 435-059.

● Monter układów elektronicznych poszukuje pracy na 1/2 etatu. Białystok, tel. 414-325.

● Zakład Gastronomiczny przy ul. Bohaterów Monte Casino 5A zatrudni 2 pracowników do szkoły gastronomicznej.

● Mężczyzna, lat 44 z wykształceniem — Technikum Rolnicze plus studium administracyjno-prawne poszukuje pracy. Stanisław Paształenc, Łomża, ul. Polowa 11/4.

● „Internarew” Spółka z o.o. w Łomży, ul. Nowogrodzka 31 zatrudni pilnie roczniczącą skór surowych. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółki.

POWOLANA dla niesienia pomocy żyjącym — poszkodowanym ofiarom zbrodni nazistowskich Fundacja „Polsko-niemieckie pojednanie” wciąż budzi zainteresowanie. Przypominamy, iż w naszym regionie żyje jeszcze ok. 10 tys. osób, które nie-ludźko były traktowane podczas wojny. Jak poinformował szef białostockiego Oddziału Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych, mgr Kazimierz Raube, nie wszyscy otrzymają pieniądze.

— Przede wszystkim — mówi p. Raube — nie wystarczająco jest kwota przyznana przez władze niemieckie. 500 mln marek jest bardzo słabym, nie pokryłoby uszczerbku zdrowia rodaków. Zresztą — jest to wyłącznie pomoc finansowa, a nie odszkodowanie cywilno-prawne należące

Pierwsze odszkodowanie w przyszłym roku

sie ofiarom nazizmu. Pieniądze zostaną przekazane na konto Fundacji „Pojednanie” w trzech ratach.

Powołanie „Fundacji” jako swego rodzaju instytucji nadzimy przyjmowanie dokumentów i rejestrowanie poszkodowanych. Kawa to do 30 grudnia br.

W trakcie wykazacji odrzuciliśmy już ponad tysiąc wniosków, które były niekompletne. Przykra gawa, ale osoby te muszą udowodnić swój pobyt przy łacach niemieckich.

— Kiedy zatem poszkodowani mogą spodziewać się pierwszych wypłat?
— Rozumiemy niecierpliwość ludzi, którzy chcą jak najszybciej otrzymać pieniądze — mówi K. Raube. — Weryfikacja uprawnionych i sprawy organizacyjne związane z tworzeniem Fundacji

Wiele osób, które nie mają dokumentów potwierdzających pobyt w obozach koncen-

tracjonalnych, miejscach katorżniczych pracy itp., mogą liczyć na naszą pomoc. SPP jest w kontakcie z Międzynarodowym Biurem Poszukiwawczym w Arolsen.

— Kiedy zatem poszkodowani mogą spodziewać się pierwszych wypłat?
— Rozumiemy niecierpliwość ludzi, którzy chcą jak najszybciej otrzymać pieniądze — mówi K. Raube. — Weryfikacja uprawnionych i sprawy organizacyjne związane z tworzeniem Fundacji

Stanisław Fiedorowicz

CASIO®

UPRZEJMIEM INFORMUJEMY, ŻE AGENCJA APOLLO JEST OFICJALNYM DYSTRYBUTOREM W POLSCE PRODUKTÓW CASIO COMPUTER CO., LTD.

W związku z nadchodzącymi świętami ogłaszamy sprzedaż promocyjną do końca roku. Bonifikata na wszystkie towary wynosi do 10%.

OFERUJEMY:

- zegarki
- zegary
- kalkulatory
- maszyny do pisania
- kasy sklepowe
- instrumenty muzyczne
- aparaty fotograficzne

AGENCJA APOLLO

00-168 WARSZAWA
UL. KARMELICKA 19
tel. (0-22) 317-333
tix 81-42-79 apollo pl
fax (0-2) 635-80-16

CASIO COMPUTER CO., LTD.
Tokyo, Japan

11039-0

RADIO PROGRAM I

Wiadomości 0.05 2.00 3.00 4.00
5.00 6.02 8.30 8.00 9.02 10.02 11.00
13.00 14.00 15.00 16.00 18.00 20.00
21.00 22.00 0.16 Muzyczna noc 5.30
Poranne rozmaitości: 6.10
Informacje radia kierowców 6.30
Przegląd prasy 6.40 Informacje sportowe: 7.00 Dziennik poranny 7.45 Konkurs „KOT” 8.20 „Special English” 8.30 Radio Biznes: 9.00 Cztery pory roku: 10.30 Wilam Styron „Wybór Zofii” 10.40 Przeboje non stop 11.30 Szkoda gadać... 12.05 Z kraju i ze świata: 12.23 English Every Day — lekcja jęz. ang.: 12.38 Radio kierowców: 13.10 Bel canto dla wszystkich: 13.35 Rolnicza antena: 14.05 Muzyczna jedynka: 16.10 Aktualności: 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego: 17.15 System: 17.30 Radio Sat: 18.05 Echo — aud. słowno-muzyczny: 19.00 Z kraju i ze świata: 19.30 Radio dzieciom: 20.15 Koncert życzeń: 20.45 Danilo Kis: „Encyklopedia umarłych”: 21.08 Kronika sportowa: 21.30 Reportaż: 22.05 Rozważania po capstrzyku: 22.15 Wieczory z Rowickim: 23.00 Dziennik wieczorny: 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM III

Serwis Trójki — co godzinę: 5.00 Zapraszamy do Trójki 6.15 Lekcja jęz. angielskiego 6.31 Lokalny Informator radiowy 7.45 Informacje sportowe: 8.15 Czy mówisz po polsku?: 8.30 Russell O'Neill: „Diabelski zawód” (powt.): 8.45 Business news: 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Anna Semkowicz i Paweł Sztompe: 10.05 Henryk Sienkiewicz: „Rodzina Polanieckich”: 11.05 Prowadzi Antoni Plekunt: 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Korneliusz Pacuda: 13.05 Prowadzi Jan Borkowski: 14.10 Przypominamy Nella Diamonda: 14.50 Polk w pigułce: 15.05 Brum: 16.00 Zaprasza-

my do Trójki: 16.31 Lokalny informator radiowy: 18.10 Informacje sportowe: 19.05 Jarosław Lindenberg i Konrad Szolajski: „Człowiek z krwi i kości”: 19.16 Muzyczna poczta UKF — prowadzi Marek Niedźwiecki: 20.16 Jazz przed 1968 rokiem: 21.05 Dzieci nieczytają: 22.05 Informacje sportowe: 22.08 Fermata: 22.54 Lekcja jęz. angielskiego: 23.00 To był dzień: 23.25 Blues wczoraj i dziś: 23.50 Vivienne Michel: „Moja miłość to agent”: 0.05 Koncert z okazji X-lecia zespołu „Nocna zmiana bluesa”.

RADIO BIAŁYSTOK

5.00 Przebudzanki 5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Marek: 5.45 Lekcja jęz. francuskiego: 8.30 Audycja dla niepełnosprawnych: 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.): 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi A. Jarosz: 14.00 Magazyn Historyczny — aud. D. M. Szrednickiego: 14.45 Lekcja jęz. francuskiego: 15.00 Powroty — aud. W. Kuśkiewicz: 16.00 Regionalna Popciudniówka Radiowa: 16.30 Zadzwoń do nas: 23.00 — prowadzi J. Weroniczak: 18.00 Światowy serwis BBC: 18.30 Lekcja jęz. francuskiego: 18.45 Pod znakiem Pogoni — prowadzi W. Prochowicz 19.00 Wiadomości: 19.05 Wiesław Szynalski raprasza: 22.00 Światowy serwis BBC: 23.00 Lekcja jęz. francuskiego: 23.15 Nocne granie (CD): 23.55 Wiadomości na dobranoc.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne 8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości 9.10 „Domowe przedszkole” 9.35 „Przyjemne z pożytecznym” 10.00 „Miller i Mueller” —

serial krym. prod. USA 10.50 „Po sześćdziesiątce” — magazyn 11.50 Wiadomości 12.00—16.00 Telewizja Edukacyjna 12.00 Agroszkola 12.30 Medycyna faszystowska — „Życie niegodne życia” 13.15 „Motyle profesora Razowskiego” — film dok. 13.45 „Wędrowki helleńskie” 14.00 Mieszkamy w Polsce — Na Mazowszu 14.25 Zwierzęta świata — „Bezcenna przyroda” — film dok. prod. ang. 15.00 My dorosli 15.30 Przez lądy i morza — Góry Św. Eliasza 16.00 Studio 7 proponuje 16.15 Dla młodych widzów: „KWANT” 17.15 Teleexpress 17.35 „Telemuzak” — magazyn aktualności muzycznych 18.05 „Laboratorium” — Zeń-Szeń 18.25 „Podróże do Polski” — reportaż 18.45 Magazyn katolicki 19.15 Dobranoc: „Dziwne przygody Koziołka Matołka” 19.30 Wiadomości 20.10 „Miller i Mueller” — serial krym. prod. USA 21.10 „ABC ekonomii” — Drenaż mózgów 21.15 Program publicystyczny 21.35 „Pegaz” 22.05 „Zderzenia” 23.05 Wiadomości wieczorne 23.25 „Family Album” — amerykański kurs jęz. angielskiego

23.50 Poezja na dobranoc: Barwy narodowe — recytuje Anna Chodakowska 23.50 BBC — World Service

PROGRAM II

7.30 Panorama 7.35 „Rano” 8.10 „Łebski Harry” — serial anim. prod. franc.-amerykańskiej 8.35 Telewizja Biznes 8.55 Świat kobiet — magazyn 9.25 „Pokolenia” — serial prod. USA 9.45 „Rano” 10.00 CNN — Headline News 10.10 Język angielski 16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA 17.05 „Giełda” — magazyn kupców i przemysłowców 17.35 „Marc i Sophie” — serial prod. franc. 18.00 Program lokalny 18.30 „Ingmar Bergman — reżyser” — film dok. prod. angielskiej 19.30 Język francuski 20.00 Studio Sport 21.00 Panorama 21.20 Sport 21.30 Studio Teatralne „Dwójki” — Heinrich Boell: „Zwierzenia kłowna” 22.50 Magazyn „102” — Jestem za... — Adam Hanuszkiewicz 23.30 X Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego 24.00 Panorama

5.30 „Poranek” — pr. inf.-muz.; 8.05 Film animowany: 9.25 „Bogaci też płacą” — film fab. prod. meks. odc. 4; 10.10 „Wszystkie gwiazdy”: 11.00 Wiadomości: 11.10 „Z komunikatów MSW”: 11.35 Spotkanie z pisarzem F. Iskanderem; 12.40 „Agencja gospodarcza”: 13.10 „Notes”: 13.15 „Telemikst”: 14.00 Wiadomości: 14.15 Film animowany: 14.35 „Poranek” — film fab. odc. 4; 16.00 „Czy kiedykolwiek będziemy szczęśliwi?” — film dok.; 16.30 „Świat zainteresowań” — „Uwaga, fotografuje!” 16.45 „Ekologia, środowisko, człowiek”: 17.30 Wiadomości: 17.45 „Z komunikatów MSW”: 18.00 „Do lat 16 i nie tylko” — pr. dla młodzieży: 18.45 „Spotkania niedyplomacyjne” — z udziałem E. Szewardnadze: 19.15 „Bogaci też płacą” — film fab. odc. 4; 20.00 Dziennik TV: 20.40 Program muzyczny: 22.20 Wiadomości: 22.35 Występ teatru „Plus”: 23.40 Rozmowy z biskupem Rodzianką, cz. 22; 0.10 Film dokumentalny o życiu i twórczości M. Cwietajewej: 1.10 „Astrolog” — film fab., odc. 3; 2.15 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

7.00 Kot DJ (m.in. złotwie-mutanty); 9.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playabout; 10.10 Kreskówki; 10.30 Mister Ed; 11.00 Maude; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 The Bold and the Beautiful (Los Angeles, konkurencja w świecie mody); 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Zona tygodnia (teleturniej); 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes; 18.30 Czarnowice; 19.00 Wieży rodzinne; 19.30 Jeden fałszywy ruch (teleturniej); 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Growing Pains (Bóle wzrostowe); 21.00 Full House; 21.30 Murphy Brown; 22.00 China Beach; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Projektantki; 0.00 St Elsewhere; 1.00 Skytext.

RTL PLUS

5.30 CBS News; 6.00 Magazyn poranny; 8.30 Show-Laden; 8.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 9.00 Autostrada do nieba; 9.45 Reich und Schoen; 10.10 Wyścig ze śmiercią; 11.00 Show-Laden; 11.25 Dzika róża; 12.10 Alias Smith and Jones; 13.00 O jednego ojca za dużo; 13.30 California Clan; 14.20 Springfield Story; 15.05 Der Clan der Woelfe (Wilcze stado); 15.47 RTL Aktuell (Wiadomości); 15.40 Chips; 16.40 Riskant (teleturniej); 17.10 Der Preis ist Heiss (teleturniej); 17.45 Sterntaler (teleturniej); 17.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 18.00 Dzika róża; 18.45 RTL Aktuell (Wiadomości); 19.15 21 Jump Street; 20.15 Mini Playback Show; 21.15 Zamek nad jeziorem Woerther; 22.15 Film; 23.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 0.00 Film; 1.35 Alfred Hitchcock przedstawia.

co, gdzie, kiedy?

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki w Białymstoku — „Złote kurczak” (duża scena), godz. 10 i 13.
Białostocki Teatr Lalek — „Rumcajs” godz. 10.
Teatr Lalek w Łomży — „Lalkarz” godz. 10 i 12 (Goidap).
Państwowa Filharmonia w Białymstoku — koncert symfoniczny, godz. 16.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„Półkój” — „Trzech mężczyzn i Mała Lady” (USA, 1. 15) godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).
„Ton” — „Ognisty podmuch” (USA, 1. 15) godz. 11 i 14 i 17.
„Motywy zbrodni” (USA, 1. 15) godz. 19.30 (ostatni dzień).
„Forum” — Kino lektur szkolnych „Falszywy księż” godz. 10.
„Dziecko szczęścia” (pol. 1. 15) godz. 16 i 18.
„Dzieci gorszego Boga” (USA, 1. 15) godz. 20.
„Syrena” — „Odwet” (USA, 1. 15) godz. 11, 18 i 20 z Kevinem Kostnerem i Anthony Quinnem.
„Kabaret” (USA, 1. 15) godz. 16.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Drohiczyń „Daniel” — „Nietykalni” (USA, 1. 18)
Siemiatycza „Chrobry” — „Choraz miłości” (franc. 1. 15)

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Oskar” (USA, 1. 12)
Kołno „Wrzós” — „Misja” (ang. 1. 15)
Ciechanów „Meteor” — „Śmiertelnie mroźna zima” (USA, 1. 15)
Wysokie Mazowieckie „Wars” — „Krokodyl Dundee II” (USA, 1. 12) i „Koszmar z Ulicy Wiazów” (USA, 1. 15)

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Jumpin Flash Jack” (USA, 1. 15)
Augustów „Iskra” — „Kroll” (pol. 1. 15)
Biała Piska „Muza” — „Gabriela” (brazyl. 1. 18)

Elk „Polonia” — „Pożegnanie jesieni” (pol.)
Goidap „Sambira” — „Polowanie na Czerwony Październik” (USA, 1. 18)
Kowale Oleckie „Pionier” — „E S D” (pol. 1. 12)

Olecko „Mazur” — „Wysoka częstotliwość” (USA, 1. 15)
Orzysz „Remo” — „Fortuna kołem się toczy” (USA, 1. 15)
Pisz „Stolica” — „Księża w Nowym Jorku” (USA, 1. 12)

Ryn „Łabędź” — „Klejnot Nilu” (USA, 1. 12) i „Szkłana pułapka” (USA, 1. 18)

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasińskiego 1, tel. biura wewnętrzne 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę.

— ul. i Białowys 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen chirurgii dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Krasińskiego 1, tel. 999 — internistyczne.

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodowskiego 3a

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3 tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA (ostre dyżury)

— ul. Lipowa 45

SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce, chirurgia reanimacji, laryngologia wewnętrzna.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY

W DNIU 21.XI.1991 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego

go, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

POŁOŻNICTWO — Oddziały w Łapach, Sokółce i Bielsku Podlaskim.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostre dyżury), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostre dyżury), ul. Kasparska 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 998 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 998 — czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.

Producenci Polscy 1991

— informator

to wykaz polskich producentów wszelkich branż i specjalności

Od małych warsztatów do największych zakładów, będzie zawierać zwięzłą lecz wyczerpującą informację kto kim jest, co produkuje, jak się z nim skontaktować. Staranny i przejrzysty układ edycji zapewni łatwość w odszukaniu i zaznajomieniu się z interesującą firmą i jej produkcją (w kraju i za granicą). Skorzystaj z szansy!!!

Chętnym wysyłamy druki i bogatą informację. Prosimy o kopertę zwrotną i znaczek na list polecony.

Agencja Handlowa „IRENA”

19-301 Elk 3, ul. Jana Pawła II 9/58, tel. 40-24.

Eg 9771-1

ROWERY — TANIEJ!

— posezonowa wyprzedaż „OLYMPIC”

Białystok, ul. Wasilkowska 89, tel. 750-768 g 10579-0

UWAGA HURTOWNIE I SKLEPY!!!

Prosto z Bawarii 20 gatunków serów „HOCHLANDU” można nabyć już od 8 tys. zł. Europa Union Fasty 178 tel. 510-999, 513-777 g 10833-0

„INTERNAREW” Spółka z o.o. w Łomży, ul. Nowogrodzka 31 zatrudni pilnie ☆ rzeczoznawcę skór surowych. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółki. Łg 10244-1

usługi

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz — Ostrołęka, Bogusławskiego 6 poniedziałki środy piątki od 15.00. Antykoncepcja, wywołanie i regulacja miesiączki, bezbolesne leczenie nadżerek. Łg — 8666-0

TELENAPRAWA, 610-939, Kuryłowicz. g 10891-0

ZALUŻE — materiały zachodnie, 522-460. g 10863-0

MAŁOWANIE, szpachlowanie, 75-22-05. g 10875-0

UKŁADANIE glazury, tel. 614-184 g 10829-1

REKLAMY neonowe, świetlne, alarmy. Białystok, tel. 418-180. g 10587-0

INSTALACJE elektryczne wykonuje. Pianino — sprzedam. 415-907. g 10794-0

WODE i c.o. z rur miedzianych — wykonuje, tel. 411-434 (po 18). g 10768-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne dwuletnie gwarancje, 75-11-45 g 10446-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy domowe, 513-623 g 10526-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa, 519-144, Kuzyka. g 10902-0

DEZYNEKCJA, 41-33-90. g 10766-0

DEZYNEKCJA, faraonki. Łomża, 168-941 g 9410-00

SCINANIE drzew, 512-735. g 10860-0

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „WITAMINA”

w Białymstoku, ul. 27 Lipca 91

1. Sprzeda pawilon handlowy nowy o pow. 200 m kw. w segmentach (do złożenia)
2. Sprzeda pawilon handlowy typ „UNO” 2 usytuowany w Łapach przy ul. Piwnej 5 o pow. 50 m kw.
3. Sprzeda pawilon handlowy typ Giżycko usytuowany w Wasilkowie przy ul. E. Plater.
4. Budynek o pow. 126 m kw. po byłym punkcie skupu i kwaszarni we wsi Kruszewo wraz z działką o powierzchni 0,10 ha.
5. Sprzeda budynek magazynowy o pow. 208 m kw. wraz z działką położony w Mońkach przy ul. Białostockiej o pow. 730 m kw.

Blizszych informacji w powyższych sprawach można uzyskać pod tel. nr 754-731 i 754-621.

k 11160-1

REGIONALNY OŚRODEK INFORMACJI
BANK DANYCH GOSPODARCZYCH
BIURO INFORMACJI TELEFONICZNEJ
PRZEDSIĘBIORCA BIAŁOSTOCKI '92



TO NIE TYLKO REKLAMA TO SYSTEM

ITO, Al. Piłsudskiego 13/1, tel. 524-505, 524-236

k 10950-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO
„MORENA”
w Bartoszykach

zapraszają

do sklepu firmowego w Elku
przy ul. Armii Krajowej 47 tel. 30-10

Oferujemy szeroki wybór wyrobów dziewiarskich
po konkurencyjnych niskich cenach.
Przy zakupach hurtowych udzielamy rabatu.

k 11051-0

Syndyk Masy Upadłości
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Wewnętrznego w Łomży
Biuro Pomocy Prawnej
„PRAWNIK”
w Łomży, ul. Dworna 23B

wzywa wierzycieli Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Wewnętrznego w Łomży do zgłaszania swo-
ich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty
ostatniego ogłoszenia.

Łg 8658-0

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna
w Krzywej, 17-107 Hołody
ogłasza przetarg nieograniczony
na następujący sprzęt:

1. Samochód Nysa Towos, rok prod. 1985 — 1 szt.
2. Ciągnik roln. „Władimirec” T-25A
rok prod. 1987 — 1 szt.
3. Kopaczka do ziemn. KEP-2d,
rok prod. 1986 — 1 szt.
4. Przyczepa wywrotka D-47B — 1 szt.
5. Przyczepa skrzyniowa D-43 — 1 szt.
6. Przetrasacz-zgrabiarka — 1 szt.

i inny drobny sprzęt rolniczy.
Przetarg odbędzie się w dniu 29.11.1991 roku o godz.
10 w świetlicy Spółdzielni. Wadium w wysokości
10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóź-
niej do godz. 10 w dniu przetargu. Sprzęt przezna-
czony do przetargu można oglądać na terenie Spół-
dzielni w dni robocze w godzinach 9—14.
Zastrzega się prawo wycofania sprzętu z przetargu
bez podania przyczyn.

k 11118-1

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Dubeninkach (woj. suwalskie) „w lik-
widacji” ogłasza przetarg nieograniczony, który odbędzie się w dniu
4.12.1991 r. o godz. 10 w siedzibie Dyrekcji PGR na sprzedaż niżej wy-
mienionego sprzętu.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, odbędzie się
drugi przetarg w tym samym dniu o godz. 12.

L.p.	Nazwa sprzętu	Ilość szt.	Cena wywoławcza w zł
1.	Przyczepa T-088	5	8.000.000—10.000.000
2.	Dojarka H-307	1	6.000.000
3.	Kosiarka samobieżna E-301	2	28.000.000—28.449.000
4.	Czyszczalnia Pektus	3	15.000.000—16.294.000
5.	Samochód UAZ	1	12.300.000
6.	Samochód Jelcz — cysterna	1	19.200.000
7.	Opryskiwacz	1	8.000.000
8.	Wał uprawowy	1	3.330.000
9.	Plugi hydrauliczne	8	1.800.000—32.967.500
10.	Przyczepa samobieżająca	2	4.680.000—9.360.000
11.	Ładowacz Cyklop	1	8.400.000
12.	Przyczepy transportowe	17	3.400.000—14.625.000
13.	Sieczkarnia RYS	1	2.400.000
14.	Zaprawiarka do nasion	1	6.313.500
15.	Przyczepa asenizacyjna	1	10.000.000
16.	Ciągniki rolnicze	4	27.550.000—38.900.000

Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—14 na terenie ZR
Łoje, Przemości Goł., Degucie i Wobały. Przystępujący do przetargu winni
wpłacić do kasy ww. zakładów wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9. Zastrzega się prawo unie-
ważnienia przetargu na każdy ww. sprzęt, bez podania przyczyn.

Sg 9117-1

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe

LEGAR zaprasza do:

HURTOWNI ODZIEŻY ROBOCZEJ
I OCHRONNEJ ORAZ ŚRODKÓW
CZYSTOŚCI

15-959 Białystok, ul. Zwycięstwa 26 B (posesja
Zakładu Weterynarii), tel. 512 685, 11x. 852 399



g 10751-0

USG jamy brzusznej,
gastroskopie,
rektoskopie, leczenie
(w dniu zgłoszenia się,
ceny najniższe w regionie)

Prywatny Gabinet

Gastrologiczny

ul. Mickiewicza 27
(przeniesiony z Legionowej)
codziennie 11.00 — 15.30
wolne soboty 9.00 — 12.00
inf. tel. 242-27, 750-414

g 10626-0

rózne

DRZWI antywłamaniowe. Augu-
stów, 21-16.

ZALUŻE — produkcja i sprze-
daż hurtowa. Węgorzewo, tel. 25-
78 (po godz. 16).

HURTOWNIA „Savpol”, Pisz.
Gałęzińskiego 3/2 oferuje w ce-
nach import. płyny „Nopa” na-
poje, skarpety i inne. Bonifikata
do 10 proc.

KASETONY sufitowe, parkiet, mo-
zaika, tapety, sklep LANCA. Zwy-
cięstwa 25A.

PRODUCENCI żaluzji — niemiec-
ka taśma srebrna, szwedzka ko-
lorowa, rynny polskie (szwedz-
kie), detale — ceny promocyjne.
Łódź tel./fax: 51-74-58.

DORTEX — najmodniejsze, naj-
tańsze tkaniny sukienkowe, gar-
niturkowe. Bema 102 (róg Pogod-
nej), 250-15. Hurt 9-16, detal 10
—18.

„ATEX” — kuchnie mikrofalowe,
telewizory, magnetowidy, odtwa-
rzacze, wideogry — najtańsze!
Sklepy Bema 17, Warszawska 21,
tel. 237-12.

ZALUŻE — HURT. Najniższa
cena, najlepsza jakość. GWA-
RANCJA. 33-29-40, 29-78-66
WARSZAWA.

ZALUŻE przeciwsłoneczne (ta-
śmy zachodnie), srebrne (RFN) —
20.000 zł/m kw., kolorowe (Szwec-
ja) — 120.000 zł/m kw., perforo-
wane (Danis) — 150.000 zł/m kw.,
terminy niedługo.
Okienne folie przeciwwłamaniowe
od 125.000 zł/m kw., tel./fax:
51-74-58, Łódź.

k 11095-00

ODZIEŻ UŻYWANA
z Belgii

15 asortymentów
Towar sortowany w
paczkach 50 kg.
WYSOKA JAKOŚĆ!

Firma Handlowa

„CARO”

Warszawa, tel. 255-433
w godz. 9—16
p 257-1

Spodnie
MAWINY

sprzedamy hurtem
tanio

Warszawa 17-08-57.

k 11005-0

KOKS — z dowozem min. 3,5
tony — oferuje Przedsiębiorstwo
„Hema-Bud” Białystok, Legio-
nowa 14/16 p. 119; 415-325, 418-005
wewn. 210 (po 20) — 613-505.

PRZEDSIĘBIORSTWO „POL-
-HAFT” zakupi każdą ilość pacz-
ków czarnej porcelany. Lublin,
Łagiewnicka 2A, 77-51-53.

TARCICE sosnowa, wysezonowa-
na — sprzedam. Tel. 610-963 (po
godz. 20).

SPRZEDAM folię, tel. 521-354.

SPRZEDAM parafety lastrikowe w
różnych rozmiarach. Armii Ra-
dzieckiej 197 (ostatni przystanek
1), Jakoniuk.

SPRZĘDKĘ sprzedam, 614-133.

CZTERY maszyny przemysłowe z
RFN, typ PFAFF-262, tel. 38-56
w godz. 15—18 Giżycko.

SPRZEDAM: passat combi, dies-
el (1979) oraz zgrzewarkę chłod-
niczą, tel. 16-708 Mikołajki.

SPRZEDAM kombajn zbożowy
Z-620, ciągnik C-360 mało używa-
ne. Ireneusz Mioduszeński, Miod-
usy 42, woj. łomżyńskie.

SPRZEDAM ciągnik T-25 w do-
brym stanie. Zalewski Tadeusz,
Targoniec Krutuley 9, gm. Zawady,
woj. łomżyńskie.

SPRZEDAM damię, męczarknię,
motor spalinyowy, 11 ha gruntów.
Jurówce 80/1.

CIĄGNIK C-360, przyczepę zbier-
ającą T-50/1 — sprzedam. Janusz
Gromadzki, Gromadzyn-Stary, 18-
500 Kołno.

WYNAJME cały dom, działkę pod
działalność hurt-detal oraz dwa
lokalne w centrum Łomży. Wiado-
mość: 35-83.

ODDAM w dzierżawę kiosk, cen-
trum miasta, 411-905 (wieczorem).

NOWY drewniany dom w stanie
surowym — sprzedam lub zamie-
nić na ziemię w okolicy B-stoku.
Supraśl, Sowiś 8.

DZIAŁKĘ budowlaną 6500 m kw.
w Łomży, ul. Nowogrodzka — ta-
nio sprzedam, tel. 169-152 (po 18).

SPRZEDAM działki budowlane od
9,5—10,5 arów. Wiadomość: Łomża,
ul. Kraska 1.

DZIAŁKI budowlane sprzedam.
Wiadomość: Łomża, Nowogrodzka
147A.

SPRZEDAM tanio działkę pracow-
niczą, tel. 414-311.

UZDROWICIEL — napisz. Koperta
+ znaczek. Zbigniew Kacprzyński,
17-100 Bielsk Podlaski, Box 75.

Rodzinie, przyjaciółom i
znajomym, którzy wzięli
udział w pogrzebie nie-
odżałowanej pamięci

HENRYKA
WRÓBLEWSKIEGO

serdeczne
podziękowanie

składa:

żona z córką
g 10906-1

Zarząd Gminy Bakalarzewo
poszukuje kandydata(ke)

posiadającego stosowne uprawnienia
do prowadzenia apteki w Bakalarze-
wie. Wszelkie informacje można u-
zyskać w pokoju nr 9 Urzędu Gmi-
ny w Bakalarzewie, tel. 23, 24, 26.
k 11137-1

Białostockie Przedsiębiorstwo
Robót Inżynierskich

z siedzibą przy
ul. I Armii Wojska Polskiego 9
tel. 753-074 w Białymstoku
zaprasza do upłynnienia
po cenach atrakcyjnych

każdą ilość
używanych płyt drogowych
Płyty można oglądać na terenie sie-
dziby przedsiębiorstwa. Istnieje moż-
liwość przekazania części płyt nie-
odpłatnie.

k 11128-1

Zakład Budowlano-Remontowy Łom-
żyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 2
ogłasza przetarg nieograniczony na
sprzedaż:

1. Pojazdy samochodowe
2. Przyczepy, naczepy
3. Inny sprzęt budowlany

Wykaz sprzętu oraz ceny do wglądu
w naszym zakładzie.

Informujemy, że nabywca w przy-
padku wygrania przetargu będzie
obowiązany wpłacić 30 proc. wartości
nabytego środka w dniu przetargu
w kasie zakładu.

Przetarg odbędzie się 28 listopada
1991 r. na terenie zakładu o godz. 10.
Sprzęt można oglądać w godz. 7—8
na terenie zakładu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta
i unieważnienia części przetargu bez
podania przyczyn.

k 11106-1

Wyrazy głębokiego współczucia

P. Aleksandrowi BARAN

z powodu zgonu

S Y N A

składają:

Dyrekcja i pracownicy Rejonu
Dróg Publicznych w Białym-
stoku.

k 11153-1

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

O J C A

kol. Sławomirowi SZYMAŃSKIEMU

składają:

Zarząd i załoga Okręgowej
Spółdzielni Mleczarskiej w
Mońkach.

k 11150-1

Wyrazy żalu i współczucia

Kol. Henryce JAKIMCZUK

z powodu zgonu

O J C A

składają:

Dyrekcja i współpracownicy
Białostockich Zakładów Dro-
biarskich w Białymstoku

k 11108-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. kol. Anatolowi i Leonowi
MISIEWICZOM

z powodu śmierci

M A T K I

składają:

Dyrekcja i współpracownicy
WPEC.

k 11155-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 223 (12 374)

7



Bramkarz Widzewa Piotr Wojdyga kilkakrotnie był w trudnych sytuacjach, ale szczęśliwie piłka nie trafiała do siatki.
Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Jagiellonia-Widzew 1:3

Kibice nie narzekali

Oglądałem wszystkie rozegrane w tej rundzie mecze Jagiellonii w II lidze na własnym boisku. Z przyjemnością stwierdzam, że warto było mimo niezwyklej godziny (spotkanie rozpoczęło się w samo południe), obejrzeć wczorajszy pojedynek o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski pomiędzy Jagiellonią, a Widzewem Łódź. Był to najbardziej interesujący mecz jaki oglądałem ostatnio. Zobaczyłem cztery bramki zdobyte z gry, wiele strzałów w poprzeczkę lub słupek, szybkie akcje.

Jagiellonia przegrała wczoraj na stadionie przy ul. Jurowieckiej z Widzewem Łódź 1:3 (0:2). Bramkę dla Jagiellonii zdobył Frankowski (78 min.), a dla gości: Chałasiński (22 min.), Kosowski (39 min.) i Cisek (63 min.).

Sędziował Zbigniew Urban (Kraków). Widzów ok. 2 tysiące.

JAGIELLONIA: Dymek — Bogusz, Ambrożej, Zajączkowski — Barłowski, Witkowski, Grzanka, Chańko (79 min. Z. Szugda) — Ostrowski, J. Szugda (66 min. Frankowski), Solodownikow.

WIDZEW: Wojdyga — Myśliński, Bajor (51 min. Szulec), Łapiński, Cisek — Józwiak, Iwanicki, Demianenko, Miaszkiewicz (66 min. Kubala) — Kosowski, Chałasiński.

Początek był obiecujący dla Jagiellonii, bowiem przewaga należała do gospodarzy, choć wszystko kończyło się na polu przed bramkowym przeciwnika. Brakowało ostatniego słowa. W miarę upływu czasu, zarysowała się różnica w akcjach, technice i taktyce na korzyść łódzian. Doskonale rozprawiał grę Cisek. I on to właśnie w 22 minucie dośrodkował z lewej strony i Chałasiński wyprzedził stojących obok

Zajączkowskiego i Bogusza i Widzew objął prowadzenie 1:0. W rewanżu Solodownikow strzelił głową, ale niecelnie. Podobnie, takim samym efektem popisał się Janusz Szugda. Kolejna klasyczna kontra gospodarzy, zagranie z lewej strony przez Ciska i nie pilnowany Kosowski z paru metrów zdobył drugiego gola. Piłka po uderzeniu głową znalazła drogę do siatki.

Po przerwie do ataku ruszyli białostocczanie. Solodownikow z bliskiej odległości nie trafił w piłkę. W 57 min. Solodownikow po raz kolejny miał doskonałą okazję do zmniejszenia porażki. Stojąc tuż przy bramce, mając tylko przed sobą Wojdygę, zamierzał piłkę wepchnąć do siatki, przekazał ją w ręce łódzkiego golkipera. Gdyby było 1:2, być może losy meczu potoczyłyby się inaczej. Tymczasem kolejna kontra Widzewa, Łapiński zagrał do Ciska, a ten spokojnie zdobył trzeciego gola. Białostocczanie nie załamali się, nadal grali ambitnie, w efekcie Witkowski strzelił w poprzeczkę. W 68 min. na boisko wprowadzony został Tomasz Frankowski grający w zespole juniorów. On to właśnie najwięcej zamieszania robił pod bramką łódzian. Popisał się ładnym strzałem stojąc tyłem do bramki, a w 78 min. zdobył honorowego gola. W ostatnich minutach Iwanicki trafił w słupek. Wyczyn ten skopiował Frankowski, również uderzając w słupek.

Swoim krótkim występiem i zdobyciem gola Frankowski udowodnił, że jest utalentowanym zawodnikiem i należy mu się występ w pierwszej drużynie.

Po meczu trener Widzewa — Paweł Kowalski powiedział: był to dobry i interesujący pojedynek. Jagiellonia postawiła nam poprzeczkę wysoko. Jestem zadowolony, że piłkarze potraktowali ten mecz poważnie — nie było różnicy poziomu między drużynami. Nie było też złościwości.

L. TARASIEWICZ

Pozostałe wyniki 1/8 finału Pucharu Polski: Hutnik W-wa — Stilon Gorzów 2:4 (1:1), Miedź Legnica — Olimpia Poznań 1:0 (legniczanin jedyną bramkę zdobył z rzutu karnego za sfaulowanie Dylusa na polu karnym), Korona Kielce — ŁKS Łódź 0:1, Stal Rzeszów — Legia W-wa 1:0, GKS Katowice — Górnik Zabrze 1:3.

ZAPRASZAJĄ

Ognisko TKKF „Rywal” zaprasza wszystkich na zajęcia z cyklu: „Ruch doskonały i uzdrawia serce”. W programie: gimnastyka Callanetice w każdy poniedziałek i środę o godz. 18 w SWP przy ul. Złotej 4 w Białymstoku, ćwiczenia rekreacyjno-odchudzające dla pań, we wtorki i piątki od godz. 19 w SP nr 25 (ul. Zwierzyniecka 9a).

Sekcja badmintonu dla nie zrzeszonych, zajęcia w każdy czwartek w godz. 17.30—20.00 w ZSE przy ul. Świętojańskiej, gry rekreacyjne dla pań w piątki o godz. 18 w SP nr 25.

Ponadto: Jesienny Turniej Szachów Aktywnych w klubie Mł-

lenium w dniu 23.11.1991 r. Początek imprezy o godz. 10.00. Indywidualny Turniej Badmintonu, w którym mogą brać udział zawodnicy powyżej lat 16. Zawody odbędą się w SP nr 11 przy ul. Poleskiej 27, 24 listopada o godzinie 10.00.

Natomiast Ognisko TKKF Chrobry zaprasza na turniej tenisa stołowego wszystkie dzieci. Początek zawodów w SP nr 10 przy ul. Spacerowej w dniu 28 listopada o godz. 16.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Suwałkach, ZW TKKF, ZM TKKF i Urząd Miasta zapraszają na turniej piłki nożnej szkół podstawowych młodzieży urodzonej w 1981 roku i młodszych o puchar dyrektora OSiR impreza rozpocznie się 23 listopada o godz. 9 w hali OSiR w Suwałkach.

(mag)

SPORT

Jeszcze raz Polska — Anglia

Nie tylko na boisku

Osiemnaście lat temu polska drużyna piłkarska zremisowała z Anglią na londyńskim stadionie Wembley 1:1. Ten remis był przepustką do finałów Mistrzostw Świata. 13 listopada tego roku taki sam rezultat oba zespoły osiągnęły przy ul. Bułgarskiej w Poznaniu. Tym razem wynik ten pozwolił awansować Anglikom do finałów Mistrzostw Europy.

Trener Taylor przyleciał ze swoją drużyną już w niedzielę. Angliści zamieszkali w hotelu „Park” nad Jeziorem Maltańskim. Wraz z drużyną przyjechali kibice w liczbie ok. 2 tysięcy. Policja zmobilizowała na czas meczu 2500 funkcjonariuszy. W centrum miasta, przed kilkoma godzinami po meczu, co sto metrów można było natknąć się na patrol. Wojewoda poznański wprowadził szczególny tryb postępowania przed Kolegium do Spraw Wykroczeń. Skorzystano z tego jeden raz. Do aresztu doprowadzono Anglika, który próbował ukraść w sklepie butelkę wódki. Pseudokibice z Wyspy zdemolowali lokal „Moonlight”, niszcząc stoły bilardowe, krzesła i bar. Właściciel oszacował straty na kilkadziesiąt milionów złotych. Patrol, który się zjawił na miejscu nie próbował interweniować. Dopiero brygada antyterrorystyczna wystrasiła wandal. Było to w noc poprzedzającą mecz. Nazajutrz aresztowano prowodyrów.

Często bójkę prowokowali Polacy. Przed hotelem „Wielkopolskim” grupa rodzimych chuliganów nałożyła dwóm Anglikom metalowe kosze na głowy i rozbiła „nimi” hotelową szybę. Brygada antyterrorystyczna dwa razy rozładowywała poważne awantury przy rondzie Kopernika.

Spotkanie zgromadziło około 15 tysięcy widzów. Angielscy kibice nie mogli poszaleć, więc wyładowali się na ławkach, łamiąc je doszczętnie. Wśród polskich wandalów dominowała grupa z Gdańska.

Pierwsi na murawę wybiegli Angliści. Przywitano ich

gwizdami i wyciem, ale nie było to sławne „Animals!” sprzed osiemnastu lat. Polacy wyszli 30 minut przed spotkaniem, a kibiców powitali Urban i Furtok, rzucając w trybunę reprezentacyjne koszulki lub spodenki — tego nie stety nie dojrzałem.

Po zakończonym remisie meczu (promującym tym razem Anglików) polscy kibice zamikili, zaś angielscy odśpiewali swoje słynne „songi”. Przy nierytmicznym wrzasku Polaków, gdzie jeden zaczynał krzyczeć „Polska!”, a drugi właśnie kończył, zabrzmiały pięknie. Tłum fotoreporterów wokół Linekera i powrót rozgoryczonych Polaków do domu. Policja podała, iż w depozytce zatrzymano kilkanaście półlitrowek wódki, piwa, wina i jeden szampan. To kropka w morzu, gdyż chyba co drugi człowiek na tym meczu był po „maluchu”, albo lepiej. Niedaleko mnie siedział „kibic”, który z meczu widział tylko rozgrzewkę. Opuścił go przez kolegów po końcowym gwizdku sędziego, otworzył oczy, rozejrzał się i zawybił. „Zawsze i wszędzie policja ch... będzie”, po czym opadł na ławkę i zasnął w blasku jupiterów. Młodzi wandalowie wybijali szyby w trzech tramwajach, raniąc motorniczego, jednego pasażera. Angielscy kibice opuścili stadion po czterdziestu pięciu minutach pod eskortą policji. Anglia — w finałach, Polska — znowu przegrana, choć po dobrym meczu.

Pocieszające jest, że polscy piłkarze zaczęli w tych eliminacjach strzelać bramki, trafiali częściej niż triumfatorzy grupy — Angliści. Wydaje się, że Andrzej Strzelać powinien kontynuować pracę, gdyż zmiana trenera nie nowego nie wniesie, a my, kibice, musimy wierzyć, że przyjdzie czas, kiedy z uśmiechem będziemy liczyć bramki strzelone przez Polaków.

MARIUSZ P. MARCHEL

TELEGRAMY

☐ Kapitan piłkarskiej reprezentacji Anglii Gary Lineker potwierdził w środę swój zamiar opuszczenia Tottenhamu Hotspur po zakończeniu sezonu. „Sprawca” — wywalczony w Poznaniu — awansu Anglików do finałów Euro 92 w Szwecji zapowiedział, że zagra jeszcze w czerwcu w Szwedzkich Mistrzostwach Kontynentu, a od lutego 1993 r. już zamierza kopać piłkę w japońskim klubie Grampus 8, którego bazą jest Nagoya. Lineker nie potwierdził natomiast wysokości swego uposażenia, jakie zaproponowali Japończycy. Pisano o sumie przekraczającej pięć milionów dolarów.

☐ Carl Lewis i Katrin Krabbe

zostali uznani za „lekkoatletyczne gwiazdy 1991 roku”. Amerykanin Lewis ustanowił w tym sezonie rekord świata na dystansie 100 m i zdobył złoty medal podczas mistrzostw w Tokio. Niemka Krabbe wygrała w Tokio biegi na 100 i 200 m.

Ponadto Lewis wywalczył srebrny medal w skoku w dal i startował w sztafecie USA, która ustanowiła rekord świata na dystansie 4x100 m, natomiast Krabbe zdobyła dwa brązowe medale w sztafecach.

☐ Anglii i Brazylijczycy uzgodnili już termin towarzyskiego meczu Anglia — Brazylia na słynnym stadionie londyńskim Wembley. Mecz ten odbędzie się 17 maja 1992.

Ligowe bieganie w Gołdapi

215 dziewcząt i chłopców startowało w II rzucie szkolnej ligi biegów przełajowych w Gołdapi. Po dwóch seriach wśród szkół podstawowych prowadzą SP Banie Mazurskie — 371 pkt., przed SP Boćwinka — 325, SP Żytkielmy — 206, SP Dubeninki — 201, SP Grabowo — 195, i SP 3 Gołdap — 139 pkt.

W szkołach ponadpodstawowych przewodzi ZSZ Gołdap — 445, przed ZSO Gołdap — 381 pkt.

Trzeci i czwarty „rzut” ligi biegów przełajowych rozegrano, zostanie wiosną przyszłego roku.

A oto najlepsi po dwu „rzutach”, które już się odbyły.

Dziewczeta. 1000 m — Agnieszka Ozimek (SP Banie M.); 1500 m — Justyna Szeszko (SP Dubeninki); 2500 m — Ewa Ratomska (ZSZ Gołdap).

Chłopcy. 1500 m — Seweryn Piktel (Banie M.); 2500 m — Kamil Karwel (SP 3 Gołdap); 3500 m — Sebastian Saniuk (ZSO Gołdap). (let)

TOTO-LOTEK

DUŻY LOTEK

7, 14, 20, 21, 32, 38

EXPRESS LOTEK

1, 5, 9, 15, 40

Potrzebny olimpijski spokój

Rozmowa z przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji PKOl. w Białymstoku

— JANUSZEM KOCHANEM.

Ostatnio w Warszawie odbyło się Walne Zgromadzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, poświęcone zmianom statutu tej organizacji i wybranie nowych władz. W obradach jako jeden z nielicznych przedstawicieli „terenu” uczestniczył Janusz Kochan, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji PKOl.

— Jakiego problemu poruszyłeś w swoim wystąpieniu?
— Zabrałem głos po ministrze UKFiT Michał Bidasie, z którym nieco polemizowałem. Wiele miejsca poświęcił on nowo realizowanym inwestycjom. Chwała tym poczynaniom, ale nie wolno zapominać, że wiele hal i sal sportowych zamienianych jest na hurtownie, kluby nie mają pieniędzy na utrzymanie istniejących obiektów, nie są więc one konserwowane. Budujemy nowe, a niszczymy te, które już służą kulturze fizycznej.

— Inne sprawy?
— Postulowałem, by w nowym statucie PKOl. znalazł się zapis przyznający osobowość prawną komisjom wojewódzkim, które powinny mieć swych przedstawicieli we władzach PKOl. i być ich bliskimi partnerem.

— Co jeszcze?
— PKOl. podejmował starania o zawarcie umów sponsorskich, by zdobyć jak największe środki na przygotowanie naszej reprezentacji do Igrzysk Olimpijskich. Sytuacja polskiego sportu jest bardzo trudna. Niestety, na ten temat niewiele było w sprawozdaniu. Brak ludzi znających zasady sponsoringu, nie docenia się też wartości znaku PKOl., którym można byłoby firmować wiele poczyniń. Zaproponowałem powołanie biznes klubu olimpijskiego, pod warunkiem uregulowania spraw podatkowych.

— Jednym z podstawowych tematów dyskusji była kwestia nowelizacji statutu PKOl.
— Projekt nowego statutu opracował zarówno zespół ekspertów powołany przez wstępujący zarząd, jak i grupa inicjatywna, składająca się z osób żywnie zainteresowanych polskim ruchem olimpijskim. W wyniku dyskusji w gronie ekspertów z trzech proponowanych wersji statutu, skonstruowano jedną, która została poddana pod dyskusję. Wersja ta z niewielkimi poprawkami znalazła uznanie delegatów i została przez Walne Zgromadzenie przyjęta jednogłośnie. Zostanie złożona w sądzie do końca tego miesiąca.

— Inne wrażenia?
— Obawiano się polemiki, kłótni. Mam wrażenie, że ludzie mają dość polityczno-wyborczych manewrów sprzed kilku tygodni. W warszawskiej siedzibie NOT-u było spokojnie, a momentami nawet nudno.

— Czyli w atmosferze olimpijskiego spokoju?

— Potrzebny on jest bardzo, bo wszyscy pragniemy ujrzeć biało-czerwoną flagę na najwyższym maszcie podczas Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie.

— Dziękuję za rozmowę.

L. TARASIEWICZ

MANCHESTER UNITED z SUPERPUCHAREM

Na słynnym stadionie Old Trafford odbył się w środę wieczorem finałowy mecz piłkarskiego Supercupu Europy. Jedenastka Manchesteru United pokonała po bardzo interesującej walce belgradzką Crveną Zvezdę 1:0 (0:0).

Jedyną bramkę strzelił Brian McClair w 67 minucie. Mecz obserwowało 22.110 widzów.

Zwykle o Supercup grano mecz i rewanż. Tym razem — z powodu wojny domowej w Jugosławii — zrezygnowano z rozgrywania dwóch spotkań, a to było wielkim ułatwieniem dla „czerwonych diabłów”. (PAP)

Dziennik regionalny. Wydawca: Wydawnictwo Związkowe „Gazeta Współczesna” Białystok, ul. Sułkowska 1, skr. poczt. 133. Telex 85-21-06. Tel. centrali 232-41 — lacy wszystkie działy. Dyrektor wydawnictwa ZBIGNIEW FABIANCZUK, tel. 269-35. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, z-ca redaktora naczelnego ADAM DOLISTOWSKI, tel. 277-10, p.a. sekretarza redakcji Tomasz Kalinowski, tel. 215-08, magazynu „Tydzień” Wiesław Janicki, tel. 228-23, dział informacyjny tel. 211-13, dział reportażu tel. 233-66, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. wew. 59, redakcja nocna tel. 153-281, korekta tel. 752-81, Biuro Ogłoszeń tel. 231-16 lub wew. 14, 81 i 92. Oddziały: Łomża, ul. Aleja Legionów 7, tel. 56-07, Suwałki, ul. Kościuski 32, tel. 57-26 i 38-66. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania — Adam Jerzy Socha
Redaktor dezeszowy — Tomasz Kalinowski
Kierownik korekty — Wanda Bochenko

Goście z Litwy

Ostatnio w naszym regionie przebywał Zespół Instrumentów Ludowych ze Święcian na Litwie. Działali on przy tamtejszej Szkole Sztuki, gdzie 250 uczniów uczy się tańca i muzyki. Nauczyciele i pracownicy szkoły wiele robią, aby dawne tańce i utwory muzyczne ocalić od zapomnienia. Nie zapomina się też o strojach ludowych. Kapela towarzysząca zespołowi gra na oryginalnych instrumentach ludowych.

Szkolą kieruje Kalsualis Evaristas, a układy taneczne i muzykę przygotowuje Wigilias Vytas. Zespół przebywał w naszym regionie na zaproszenie zespołu pieśni i tańca „Biebrza” z Goniądza. Wystąpił w Grajewie, Goniądzu i Osowiecu. (wj)

Pamięci Powstania Listopadowego

Towarzystwo Miłośników Rajgrodu pragnie uczcić bitwę stoczoną 29 maja 1831 roku w pobliżu Rajgrodu. Na jednym z domów na rynku wmurowana zostanie okolicznościowa tablica. Potrzebne są jednak fundusze. Część już zgromadzono. Towarzystwo zwraca się o dobrowolne wpłaty na konto: Bank Spółdzielczy, Rajgród, Towarzystwo Miłośników Rajgrodu, 945343-374-132. (wj)

Papierowy skansen

Z KRYSZTYNĄ SOBOCIŃSKĄ, p.o. dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Łomży — rozmawia MARIA KACZYŃSKA

— Do istniejących od lat kłopotów lokalowych WBP doszły finansowe. Czy biblioteka się obroni?

— Jesteśmy w trakcie dostosowywania działalności do nowej sytuacji. Są widoki na poprawę warunków lokalowych. Może już wiosną przyszłego roku będzie gotowy budynek przy ul. 1 Maja. Trwa remont kamienicy na ul. Długiej, którą również przejmujemy. Niestety, wobec cięć finansowych jesteśmy bezradni.

— Jakże są konsekwencje zmniejszenia dotacji?

— Z planowanych na ten rok 3,9 mld zł dotychczas otrzymaliśmy 2,3 mld. Główna i najpoważniejsza konsekwencja to ograniczenie zakupów

książek i czasopism. Normalnie kupowaliśmy ok. 10 tys. woluminów rocznie. W ub. roku tylko 6,2 tys. W tym roku będzie ich jeszcze mniej.

— Z czego rezygnujecie, co gromadzicie?

— Wybór jest bardzo trudny. Jako biblioteka publiczna powinniśmy dbać o potrzeby czytelników. Największym zainteresowaniem cieszą się literatura sensacyjna i romanse. Z drugiej strony trudno zrezygnować z pozycji popularnonaukowych czy informacyjnych. Ten sam dylemat mamy w przypadku czasopism. Staramy się godzić jakoś te sprawy, choć w gruncie rzeczy nie są one do pogodzenia.

— Jak wygląda sytuacja w

terenach? Czy samorządy dają pieniądze na powiększanie księgozbiorów?

— W bibliotekach miejskich i gminnych również nastąpił spadek zakupów. Jednak tylko pieniądze na powiększanie

— Co się stanie z bibliotekami, jeśli w najbliższych latach sytuacja finansowa nie poprawi się?

— Księgozbiory zastarza się. Brak dopływu nowych pozycji spowoduje spadek zainteresowania placówkami ze strony czytelników.

— Jak w tej chwili wygląda czytelnictwo?

— Wskaźniki z ub.r. plasują nasze województwo na drugim miejscu w kraju: z bibliotek publicznych korzysta ponad 20 proc. społeczeństwa.

— Dziękuję za rozmowę.

„Biebrzańskie bagna”

W prawdziwie europejskim stylu otwarto w Grajewie wystawę plastyczną „Biebrzańskie bagna”. W otwarciu uczestniczyli twórcy-amatorzy z Grajewa, sponzorzy — firmy „Belfer” i „EKO-DOM”, które w poważnym stopniu finansują grajewską kulturę. Były zimne napoje, ciastka i lampka szampa. Do tego ładny wystrój sali i dyskretna muzyka.

Na wystawie prezentowanych jest blisko dwadzieścia prac plastyków-amatorów z Grajewa, Rajgrodu i Dąbrowy Białostockiej. Jest ona wynikiem pleneru malarskiego na terenach biebrzańskich.

Wystawa będzie czynna do końca lutego w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w godz. 8-15. Po jej zakończeniu planuje się aukcję obrazów. (wj)

To był napad!

We wtorkowej „GW” informowaliśmy o pobiciu przez kierowców radzieckich, pasażerów „malucha” (rzekomo za spowodowanie przez kierowcę „malucha” kolizji). Informacja pochodziła z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łomży.

Inną wersję wydarzeń przedstawiła jedna z pasażerek „malucha”, pani Bożena K. z Grajewa. Według jej relacji nie był to odwet za stłuczkę, lecz... napad. Jadąc w kierunku Grajewa, tuż za Stawiskami zauważyli („malucha” prowadził jej brat), że jakiś samochód chce ich wyprzedzić. Z bliska okazało się, że była to Lada Samara z rejestracją radziecką. Kierowca Lada zachowywał się agresywnie — wyraźnie chciał zepchnąć „malucha” z szosy do rowu. Gdy mu się to nie udało, zjechał drogę, a inny samochód, również z rejestracją radziecką, „naciskał” z tyłu.

— To było straszne — mówi pani Bożena. — Była godz. 22, mgła, szczerze pole. Wzięli nas w kleszczę. Ten z tyłu uderzył w zderzak „malucha”. W rezultacie brat uderzył w samochód z przodu.

Gdy się zatrzymaliśmy, z obydwu samochodów wyskoczyło kilku mężczyzn z pałkami, wybiłszy w „malucha” i wywiekli nas do rowu. Kęśali i bili pałkami. Poculiśmy pieczęcie na twarzy (gaz), na moment straciłam przytomność.

Gdy się ocknęłam, jakiś człowiek ciągnął mnie za ramię i krzesał: „uciekajcie, oni mogą wrócić”. Był to kierowca samochodu, który nadjechał w czasie incydentu i spłoszył napastników.

Jeden samochód pojechał w kierunku Grajewa, a drugi, z wygaszonymi światłami, zawrócił do Stawisk (podobno skręcił na Kolno). (mk)

Tatuś nie załatwił, ale...

Po Łomży krąży pogłoska, że były szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, korzystając z układów, załatwił synowi etat zawodowego podoficera (mimo, że ten nie odbył zasadniczej służby wojskowej). Z informacji uzyskanych w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym wynika, iż syn byłego szefa istotnie został przyjęty na zawodowego plutonowego (z przydziałem do WKU w Zambrowie).

Od września zalicza 2-letni okres próbny. Jednak wszystko odbyło się w zgodzie z przepisami. Wprawdzie młody człowiek w wojsku nie służył, ale przez cztery lata (1985-89) pracował w milicji i tam zdobył stopień plutonowego. Na mocy porozumienia między MON i MSW stopnie policyjne są honorowane przez wojsko (i odwrotnie).

Obecny szef WSZW przyznaje, iż ojciec świeżo upieczonego „zawodowca” prosił go o przychylność. Motywował swoją prośbę warunkami rodzinnymi. Syn, który ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci, przez ostatni rok pobierał zasiłek dla bezrobotnych (z uwzględnieniem jest ekonomista). (mk)

Nieudane przyjęcie?

Wbrew kodeksowi dobrych obyczajów, tego czytelnika — Tadeusza Wojewodę z Łomży — prawie wypychaliśmy za drzwi miejscowego Oddziału „GW” i to tylko dlatego, że przyniósł ze sobą świeżo opróżniony, ale jeszcze nie umyty i silnie woniący słoik po „kiełbaskach w sosie pomidorowym” i drugi, jeszcze nie otwarty. Opowiedział też historię zawartości swojej torby z zakupami:

— Kupiłem jeden słoik. W domu otworzyłem, a tu smród, że nie daj Boże. Wszystko wywaliłem do klozetu i poszedłem z powrotem do „blaszaka”, żeby zareklamować i ostrzec: niech nie sprzedają innym, bo grzech śmiertelny będą mieli. Kierownik sklepu wpierał mi, że wszystko jest „okej” i konserwę można jeść. No to kupiłem drugą za 13 tys. zł. Chciałem na miejscu otworzyć i poczęstować personel. Wszyscy uciekli, więc przyniosłem kiełbaski do redakcji. Otworzyłem?

— Nie! Obejrzelimy oba słoiki, konia z rzedem temu, kto odczytałby datę produkcji lub przydatności do spożycia. Sądząc po odrażającym zapachu na pewno nie nadawały się do jedzenia. Chyba że wytrucia nieuczciwych handlowców... (nom)

Video dla szkoły

Niespodzianka była bardzo duża, zaskoczenie jeszcze większe a radość nauczycieli i uczniów — ogromna. Oto niedawno w Szkole Podstawowej w Mazurach (gmina Świętajno, woj. suwałskie) pojawili się przedstawiciele mieszkańców tej wsi — Ignacy Trocki i Lech Różański. Przekazali oni dar w postaci odtwarzacza video „Sharp”.

— Fakt, że z taką inicja-

tywą wystąpili sami mieszkańcy zasługuje na szczególne uznanie. Uzyskany sprzęt zostanie wykorzystany do celów dydaktycznych, a także interesującej formy spędzenia czasu wolnego — mówi dyrektor szkoły, mgr Józef Skrócki.

Gdy oświata cierpi na brak funduszy — chciałoby się dodać — potrzeba więcej takich inicjatyw. (h)

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem, na prośbę naszych czytelników podajemy wyniki wyborów do Sejmu przeprowadzonych w okręgu wyborczym nr 24, obejmującym województwa łomżyńskie i ostrołęckie. Dane podajemy za informacją Okręgowej Komisji Wyborczej nr 24.

W Okręgu Wyborczym wybierano dwunastu posłów. Na podstawie protokołu głosowania w obwodzie na okręgowe listy kandydatów oraz zestawienia wyników głosowania i wyników wyborów z okręgowych list kandydatów na posłów w okręgu wyborczym ustalono: wyborców uprawnionych do głosowania — 824.159, oddano głosów 200.638, głosów nieważnych oddano — 21.131, głosów ważnych oddano 278.557.

Poszczególne listy kandydatów i umieszczeni na nich kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych.

Wyniki wyborów w okręgu nr 24 obejmującym województwa łomżyńskie, ciechanowskie i ostrołęckie (część druga)

told — 140
8. Waslicki Piotr — 74
9. Włostowski Jerzy Piotr — 432
10. Zujewicz Michał — 209

LISTA NR 54 „UNIA DEMOKRATYCZNA” — 13.353
1. Piskorski Jan — 4.329
2. Ujazdowski Kazimierz Michał — 1.750
3. Pękul Karol Wiesław — 2.086
4. Rybaczek Wincenty — 781
5. Więkowskie Wojciech Paweł — 856
6. Narolewski Maciej — 766
7. Bieniecki Stefan — 416
8. Szykowski Janusz — 934
9. Karpińska Joanna — 944
10. Gellert Janina Ludwika — 467

LISTA NR 55 „POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI” — 696
1. Ziolkowska Anna — 467
2. Borowski Leszek — 152
3. Tyska Danuta Elżbieta — 75
4. Dąbrowski Janusz Franciszek — 61

LISTA NR 60 „SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ” — 30.488

1. Siemiątkowski Zbigniew — 8.888
2. Kozłowski Edmund — 4.076
3. Kuczałek Stanisława Barbara — 2.208
4. Kolos Jan Piotr — 1.620
5. Zalewska Anna Lucyna — 6.049
6. Zagdański Czesław — 1.391
7. Kustusz Antoni — 1.147
8. Skoczek Ireneusz — 574
9. Michniewicz Marian Wiesław — 1.336
10. Kurpiewski Stanisław — 1.361
11. Majewski Ireneusz — 770
12. Woiczuk Lech Zdzisław — 1.128

LISTA NR 62 „POLSKA PARTIA EKOLOGICZNA — ZIELONI” — 1.794
1. Błasko Wiesław Stanisław — 663
2. Wnucowski Jerzy — 123

2. Bagiński Krzysztof — 247
3. Noruk Danuta — 228
4. Stalowski Kazimierz Zbigniew — 71
5. Gruszecki Władysław — 53
6. Woźniak Zdzisław — 110
7. Karwowski Zdzisław — 136
8. Wawrzyniak Wiesław — 78
9. Glińska Andrzej Leszek — 33

LISTA NR 63 „POLSKA PARTIA PRZYJACIÓŁ PIWA” — 8.306

1. Odroważy-Sypniewski Zbigniew — 3.464
2. Szymońska Katarzyna — 2.468
3. Rybiński Eugeniusz — 2.374

LISTA NR 66 „KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW GMIN KURPIOWSKICH” — 3.069

1. Jeznach Tadeusz Janusz — 244
2. Lutyński Michał Marek — 212
3. Łaszczyński Marek — 230
4. Niedzwiecki Andrzej — 1.087
5. Parzych Roman Bolesław — 597
6. Zapadka Stanisław — 98
7. Charubin Stanisław — 248
8. Nowak Zbigniew Wojciech — 194
9. Orłowska Wanda — 150

Na posłów wybrani zostali:

1. BARCINSKI PIOTR CZESŁAW — lista nr 2 Polskie Stronnictwo Ludowe Sojusz Programowy
2. ZELICHOWSKI STANISŁAW — lista nr 2 Polskie Stronnictwo Ludowe Sojusz Programowy
3. LASOCKI TADEUSZ — lista nr 7 Chrześcijańska Demokracja
4. WEGŁOWSKI STANISŁAW — lista nr 12 Porozumienie Obywatelskie Centrum
5. JANOWSKI WIESŁAW — lista nr 13 Komitet Wyborczy Porozumienie Ludowe
6. GUTOWSKI JOZEF — lista nr 13 Komitet Wyborczy Porozumienie Ludowe
7. MODZELEWSKI WALDEMAR — lista nr 17 Wyborcza Akcja Katolicka
8. GODLEWSKI TADEUSZ — lista nr 17 Wyborcza Akcja Katolicka
9. PEKAŁA KAZIMIERZ MICHAŁ — lista nr 17 Wyborcza Akcja Katolicka
10. PAWLAK MIECZYSLAW — lista nr 41 Konfederacja Polski Niepodległej — KPN
11. PISKORSKI JAN — lista nr 54 Unia Demokratyczna
12. SIEMIĄTKOWSKI ZBIGNIEW — lista nr 60 Sojusz Lewicy Demokratycznej.

LISTA NR 41 „KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ” — KPN — 10.538

1. Pawlak Mieczysław — 4.155
2. Pruski Jacek Witold — 1.973
3. Bonalski Zbigniew Andrzej — 312
4. Czech Dariusz Henryk — 542
5. Dobosiewicz Bogusław — 475
6. Kurpiewski Dorota — 331
7. Siudak Ryszard Józef — 204
8. Bazylewicz Józef — 178
9. Cendrowski Józef — 262
10. Dąbrowski Eugeniusz — 522
11. Noruk Ryszard — 162
12. Wronisz Wiesław — 218

LISTA NR 42 „UNIA POLITYKI REALNEJ” — 3.842

1. Domański Janusz Włodzimierz — 1.719
2. Zawartko Grażyna — 582
3. Rydel Piotr — 280
4. Rakowski Romuald Józef — 322
5. Ulatowski Tomasz Janusz — 391
6. Kowalski Bogusław — 358
7. Majek Krzysztof Andrzej — 190

LISTA NR 43 „KOALICJA PARTII ZIELONYCH I EKOLOGICZNEJ” — 765

1. Bielarska Maria Krystyna — 443
2. Bryczkowski Ryszard — 194
3. Janczyk Hilary — 71
4. Rekosz Sław Jan — 57

LISTA NR 49 „BLOK LUDOWO-CHRZESCIJANSKI” — 1.224

1. Borek Marian — 346
2. Koczmur-Baranowska Wanda Maria — 114
3. Tyska Ryszard — 110
4. Kuczyński Stanisław — 177
5. Banaśkiewicz Sylwester — 76
6. Rutkowski Adam Bernard — 136
7. Szymański Janusz — 109
8. Zabielski Zdzisław — 56
9. Flakowski Jerzy — 26
10. Kwiatkowski Wojciech Gabriel — 74

LISTA NR 53 „ZDROWA POLSKA — SOJUSZ EKOLOGICZNY” — 2.848

1. Chojński Czesław — 489
2. Domek Sylwester — 339
3. Janowski Witold — 514
4. Kostrubala Andrzej Janusz — 279
5. Lutrzykowski Juliusz Józef — 197
6. Suder Jan Marian — 175
7. Waleśkiewicz Waldemar Wi-